



ROO.0012.1.2024.RG

**Protokół Nr 1/2024**  
**ze wspólnego posiedzenia Komisji Rady Gminy Kwilcz**  
**odbytego w dniu 23 maja 2024 r.**

Przewodniczący Rady Pan Martin Halasz o godz. 16<sup>00</sup> otworzył wspólne posiedzenie Komisji Rady Gminy Kwilcz, powitał Wójta Gminy Kwilcz Pana Stanisława Mannka, Skarbnika Gminy Panią Renatę Sokółkę, zaproszonych gości, dyrektorów i kierowników jednostek organizacyjnych, sołtysów, mieszkańców Gminy, pracowników Urzędu Gminy oraz radnych.

*Lista obecności radnych stanowi załącznik nr 1 do protokołu.*

*Lista obecności gości stanowi załącznik nr 2 do protokołu.*

*Lista obecności sołtysów stanowi załącznik nr 3 do protokołu.*

Na podstawie listy obecności prowadzący stwierdził prawomocność obrad. Obecnych 13 radnych. Nieobecni: K. Czapczyk, M. Milner. Następnie Przewodniczący Rady zaproponował, aby zmienić kolejność porządku obrad oraz przedstawił porządek posiedzenia po zmianie:

1. Otwarcie i stwierdzenie prawomocności obrad.
2. Przyjęcie porządku obrad.
3. Informacje o stanie bezpieczeństwa na terenie gminy Kwilcz w 2023 roku.
4. Informacja o stanie finansowym Gminy Kwilcz, elementach składowych budżetu Gminy, na początku kadencji organów władzy samorządowej 2024-2029.
5. Przedstawienie projektów uchwał.
6. Wolne głosy i wnioski.
7. Sprawy bieżące i organizacyjne Rady.
8. Zakończenie posiedzenia.

Zmianę porządku obrad przyjęto jednogłośnie (13 głosów „za”).

*Zawiadomienie o zwołaniu posiedzenia stanowi załącznik nr 4 do protokołu.*

Ad. 3.

Głos zabrał Komendant Komisariatu Policji w Sierakowie asp. sztab. Marek Kawka. Przedstawił i omówił informację o stanie zagrożenia przestępczością oraz stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie działania Komisariatu Policji w Sierakowie, a w szczególności na terenie Gminy Kwilcz w 2023 roku.

***Informacja o stanie zagrożenia przestępczością oraz stanie bezpieczeństwa i porządku publicznego na terenie działania Komisariatu Policji w Sierakowie- Gmina Kwilcz w 2023 roku stanowi załącznik nr 5 do protokołu.***

P. P. Lehmann zapytał czy wiadomo coś na temat zgłoszonych w tym tygodniu kradzieży na terenie Pniew;

P. Kawka poinformował, że system interwencji i zdarzeń zapewnia podgląd tylko na teren powiatu.

P. M. Pestka- Lehmann zapytała czy na terenie Gminy pojawia się problem z narkotykami;

P. Kawka odpowiedział, że jak wiadomo narkotyki są wszędzie. Coraz trudniej jest je wykryć wśród młodzieży czy u osób je posiadających z uwagi na to, że są coraz bardziej wyczuleni. Powiedział, że nie posiada statystyk w kwestii narkotyków, ponieważ tymi sprawami zazwyczaj zajmuje się Komenda Powiatowa w Międzychodzie, ale wie, że zdarzają się na terenie Gminy narkotyki.

P. Halasz wskazał, że o rozszerzenie tej informacji radni mogą poprosić przy okazji omawiania spraw GKRPA PiN. Nie jest to problem, który jest rozwiązany. W różnym zakresie i stopniu jest to problem trwający na terenie naszej Gminy, ale nie tylko u nas.

P. Mizera zapytała czy są braki kadrowe;

P. Kawka poinformował, że w Sierakowie są 2 wakaty, natomiast w Międzychodzie jest 5.

P. Halasz zapytał czy dyżury dzielnicowego w Urzędzie Gminy dają jakiś efekt;

P. Kawka potwierdził, że mieszkańcy przychodzą na te spotkania.

P. M. Wizental zapytał jakiej kategorii wykroczenia są najczęstsze;

P. Kawka wskazał, że najczęstsze są wykroczenia tzw. publiczne, czyli zakłócanie spokoju, ładu oraz porządku czy spożywanie alkoholu lub zaśmiecanie.

P. Halasz zapytał co z ewentualną budową posterunku Policji w Kwilczu;

P. Wójt odpowiedział, że nic się w tej sprawie nie zmieniło. Gmina teren przeznaczyła na ewentualną budowę. Pozostałe kwestie zależą od Komendanta Wojewódzkiego. Na dzień dzisiejszy żadne decyzje nie zapadły.

P. Mizera zgłosiła, że w ostatnim czasie jeden z jej członków rodziny w podeszłym wieku otrzymał telefon. Był to chwyt „na pocztę polską”. Sprawa została zgłoszona na policję.

O godzinie 16<sup>13</sup> do obrad dołączyła radna K. Czapczyk.

P. Kawka wyjaśnił, że są różne chwytły. Na przykład na Enea, kurierów itd. Trzeba uczulić starszych ludzi, żeby nie reagowali na takie telefony. Tak samo w przypadku smsów, nie klikać w żadne linki.

P. Mizera dodała, że to akurat był telefon stacjonarny. Warto, żeby w Centrum Kultury odbywały się spotkania profilaktyczne dla seniorów, ale nie tylko, również dla wszystkich mieszkańców. Większość społeczeństwa uważa, że takie oszustwa czy przestępstwa ich nie dotyczą. Przykładem są włamania na osiedlu kwiatowym w Pniewach.

P. Kawka zapytał co tam się wydarzyło;

P. P. Lehmann wyjaśnił, że doszło do kilku włamań do mieszkań podczas jednej nocy.

P. Królak dodał, że w Kwilczu dzisiejszej nocy także zostały zdemolowane drzwi do wynajętego budynku, w którym ktoś prowadzi działalność gospodarczą. Sprawa dzisiaj została zgłoszona i była sporządzona notatka.

P. Kawka zwrócił uwagę, że Komisariat w Sierakowie obsługuje trzy Gminy i zazwyczaj jest jeden patrol. Policjanci nie są w stanie być wszędzie o każdej porze. Dodatkowo zdarzają się interwencje. Wszystko zależy od sytuacji. Gdyby było więcej etatów albo ewentualnie posterunek w Kwilczu być może wyglądałoby to inaczej.

P. Halasz przypomniał, że w zeszłym roku rozmawiano o miejscach ewentualnego monitoringu na terenie Gminy. Takie miejsca miały zostać wyznaczone. Pan Sekretarz chyba przygotował informację na ten temat. Szacowany koszt to była kwota około 200 tys. zł na dwa punkty, gdzie ten monitoring miałby funkcjonować. Zapytał czy wiadomo coś w tej sprawie;

P. Wójt poinformował, że Gmina próbowała nawiązać współpracę z firmą, która ewentualny monitoring na terenie Kwilcza by zamontowała. Być może pojawią się jakieś projekty. Na dzień dzisiejszy jest wyznaczone kilka miejsc, gdzie mogłyby znaleźć się kamery. Jednak koszt to około 400 tys. zł.

P. Kawka zapytał czy jest możliwość poprawy oświetlenia w Parku Tylkowskiego w Kwilczu; W parku jest ciemno, światła tam zamontowane nic nie dają.

P. Wójt powiedział, że nigdy wcześniej takie uwagi nie były zgłaszane.

P. Kawka uzupełnił, że oświetlenie poprawiłoby bezpieczeństwo. Wtedy przyjeżdżając widać czy w ogóle ktoś w parku jest. Ponadto znajdująca się tam kamera nie działa. Nie ma nagrań z ostatniego zdarzenia, kiedy zostały zdemolowane ławki.

***Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek o przeanalizowanie możliwości poprawy oświetlenia na terenie Gminy, szczególnie na terenie Parku Tylkowskiego w Kwilczu.***

***Za wnioskiem głosowało 14 radnych.***

P. Mizera zgłosiła wniosek o zabezpieczenie w budżecie Gminy Kwilcz na rok 2025 środków na montaż monitoringu na terenie Gminy Kwilcz. Zadanie to jest przesuwane kolejny rok. Środki są przeznaczane na inne rzeczy. Uważa jednak, że monitoring ułatwiłby pracę policji oraz poprawił bezpieczeństwo.

P. Halasz dodał, że zwłaszcza jeśli kamera na placu Tylkowskiego faktycznie nie działa. W tym przypadku możemy liczyć na ewentualny monitoring banku, strażnicy czy prywatnych mieszkańców.

P. Kawka podał przykład monitoringu Chaty Polskiej. Owszem widać część ulicy, ale odległość jest zbyt duża, żeby dało się na przykład odczytać numer tablicy rejestracyjnej.

P. Prętki zaznaczył, że osobiście zgłaszał przestępstwo wyborcze. Policja z Międzychodu prowadziła sprawę. Bardzo skutecznie odtworzono monitoring. Monitoring mamy praktycznie na cały plac Tylkowskiego, Centrum Kultury, wszystkie markety, apteka. W związku z tym uważa, że jeśli doszłoby do jakiegoś przestępstwa na terenie Gminy Kwilcz to jest możliwość sprawdzenia.

P. Halasz zauważył, że z tych zasobów prywatnych czy tych, które posiadają przedsiębiorcy w jakiś sposób można otrzymać pewne informacje. To jednak nie ratuje nas w takich sytuacjach jakie miały miejsce ostatnio. W miejscu do rekreacji, po dewastacji nie jesteśmy w stanie stwierdzić co tam się wydarzyło i kto jest o to podejrzany.

P. Prętki wyraził zdanie, że powinniśmy wstrzymać się z zabezpieczaniem środków, ponieważ nie wiadomo czy jeszcze w tym roku nie powstaną jakieś projekty odnośnie bezpieczeństwa terenów wiejskich. Wówczas można powrócić do tematu. W chwili obecnej zabezpieczanie środków nie ma sensu.

P. Mizera zwróciła uwagę, że niezabezpieczanie środków, a wniosek o uwzględnienie w przyszłorocznym budżecie, jeśli do tego czasu nie będzie.

P. Prętki powiedział, że chciałby, aby ktoś wskazał skąd te przesunięcie. Koszt to 400 tys. zł.

P. Mizera powtórzyła, że w kolejnym roku budżetowym, który będzie planowany w listopadzie.

P. Prętki stwierdził, że jakieś przesunięcie i tak musi mieć miejsce, obojętnie czy będzie to teraz czy za rok. Gmina ma określone konkretne środki na inwestycje. Oczyszczalnia ścieków w Kwilczu wymaga modernizacji. Jedna z dużych inwestycji jest w realizacji, a mianowicie budowa przedszkola. Kwota 400 tys. zł to spore pieniądze. Podsumował, że jeżeli ma zagłosować za takim wnioskiem to chciałby poznać pomysły skąd te środki przesunąć.

P. Halasz przypomniał o propozycji Pana Wójta, żeby poszukać środków zewnętrznych. Pewne programy się w tej materii pojawiają. Natomiast tych programów nie jest bardzo dużo. W pewnym sensie jest to zadanie własne Gminy, które jeśli chcemy to po prostu realizujemy. Nawet jeśli jest to bardzo kosztowne. W sprawach związanych z bezpieczeństwem zazwyczaj się dokłada, a nie za bardzo oszczędza. Zadanie montażu monitoringu można w jakiś sposób etapować. Można zacząć od jednego miejsca i sukcesywnie potem o kolejne punkty zwiększać.

O godzinie 16<sup>34</sup> do obrad dołączyła radna M. Milner.

P. Halasz kontynuował, że jeżeli budżet pozwoli zaplanować to w pierwszym etapie to warto. Jeżeli nie zaczniemy realizować tego zadania chociaż małymi krokami, a wciąż będziemy patrzyli tylko na środki zewnętrzne to może być problem. Oczywiście nie ujmując innym zadaniom, które są pewnie ważniejsze w danym momencie. Sprawa oczyszczalni będzie też bardzo kosztowną inwestycją.

P. Prętki powiedział, że prawdopodobnie kwota około 1,8 mln euro będzie przeznaczona na obszary wiejskie w Wielkopolsce jeśli chodzi o cyfryzację. Monitoring jak najbardziej podcina się pod realizację tego programu. Powinniśmy się wstrzymać i wrócić do tematu. Wtedy ewentualnie poszukać środków na wkład własny do projektu.

P. Halasz poprosił Pana Wójta, aby przy okazji tworzenia budżetu przyszłorocznego zaproponować jak można by to było zrealizować etapowo, ile pierwszy z takich etapów miałby kosztować i ewentualnie rozważyć czy z tych środków zewnętrznych jesteśmy w stanie poszukać finansowanie na realizację tego zadania.

P. Wójt zauważył, że taki nabór wniosków może się rozpocząć na przykład we wrześniu czy październiku i wtedy trzeba będzie podjąć decyzję i ewentualnie zabezpieczyć środki. Zależy jakie będą kryteria. Jeśli pojawi się jakikolwiek nabór to Gmina na pewno do niego przystąpi.

P. M. Wizental stwierdził, że słysząc koszt 400 tys. zł i patrząc na statystyki przedstawione przez Komendanta Kawkę zdecydowanie lepszym pomysłem jest zainwestowanie w lepsze oświetlenie w kilku miejscach.

P. Janik zgodził się z wypowiedzią Pani Mizery w sprawie spotkań dla seniorów. Zaproponował, aby policja w tym celu wykorzystwała zebrania sołeckie, które odbędą się w ramach wyborów sołtysów. Tak, żeby dotrzeć do każdego sołectwa.

P. Kawka odpowiedział, że nie muszą to być konkretnie zebrania sołeckie. Może skontaktować się z sołtysami i umówić na dany termin.

P. Raczyńska zwróciła uwagę, że przy zebraniach sołeckich dotyczących wyboru sołtysów potrwa to zbyt długo.

P. Kawka dodał, że policja nie da rady odbyć spotkań we wszystkich siedemnastu sołectwach w ciągu miesiąca.

P. Halasz podsumował, że Pan Komendant ma świadomość, że można takie spotkania wykorzystać. Najlepiej umówić się na dany termin. Zwłaszcza, że niektóre zebrania w sołectwach będą w tym samym czasie.

P. Kawka polecił, aby sołtysi zgłosili się w tej sprawie do dzielnicowej i wówczas spróbuje się to zorganizować.

P. Prętki wskazał, że placówki oświatowe korzystają z programu, gdzie na spotkanie zapraszany jest pracownik Sądu w Szamotułach. Podczas spotkania może być omówiony temat cyberprzestępstw.

P. Rosiak potwierdził, że w szkole w Kwilczu co roku organizowane jest spotkanie z panem sędzią Kajetanem Kosterkiewiczem. Przyjeżdża na nie również szkoła z Lubosza i Kamionny.

P. Prętki dodał, że jest to głównie dla dzieci, ale udział mogą wziąć także dorośli.

P. Halasz poprosił, jeśli nie jest to przeszkodą, aby rozszerzyć to spotkanie również dla mieszkańców. Czy odniesie to jakiś skutek to dopiero się okaże.

P. M. Lehmann poinformował, że podobnie są regularnie organizowane w szkole spotkania z policją. Do tej pory były one dla uczniów oraz rodziców. Można to rozszerzyć także dla mieszkańców.

P. Halasz wyjaśnił, że można zorganizować też osobne spotkania. Wówczas na pewno łatwiej będzie na nie dotrzeć osobom starszym. Oczywiście można również rozszerzyć działania już podejmowane.

P. Jabłońska przypomniała, że Centrum Kultury próbowało zachęcić seniorów do takich spotkań. W tamtym czasie nie było zainteresowania. Natomiast można ponowić tę propozycję.

P. Halasz zauważył, że we wrześniu odbywać się będą kolejne zebrania sołeckie w sprawie Funduszu Sołeckiego. Wtedy też można takie spotkanie zaproponować.

***Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wnioszek o zabezpieczenie w budżecie Gminy Kwilcz na rok 2025 środków na montaż monitoringu na terenie Gminy Kwilcz.***

***Za wnioskiem głosowało 14 radnych. Przeciw głosował 1 radny.***

P. Korpik zwrócił uwagę, że wniosek w sprawie monitoringu to powtórzenie sytuacji z zeszłego roku. Temat ten również był omawiany i nic z tego nie wyszło. Wobec tego ten wniosek musiałby być dopracowany, kto ma być administratorem tego systemu monitoringu, które miejsca chcemy monitorować i jakie to ma przynieść efekty. Wtedy można mówić o tym, że może to kosztować 400 tys. zł. Normalnie to można zainstalować w różnych miejscach kilka kamer i będzie to dużo mniejszy koszt. Dodał, że jest to spotkanie radnych i wszystkie te wnioski powinny zostać ponownie przegłosowane na sesji.

P. Halasz zapytał czy pojawiły się jakieś propozycje rozwiązań w kwestii organizacji ruchu, kiedy rodzice odwożą dzieci do szkół;

P. Kaczmarek powiedziała, że nic się w tej kwestii nie zmieniło. Wciąż jest niebezpiecznie. Samochody zatrzymują się przy przejściu dla pieszych, na skrzyżowaniu, pod strażnicą.

P. M. Lehmann poinformował, że w porozumieniu z Panem Sekretarzem próbował zaproponować, aby przy okazji modernizacji ulicy Kard. St. Wyszyńskiego przedłużyć pas ruchu pod szkołę. Niestety przepisy na to nie pozwalają, ponieważ nowe przejście i skrzyżowanie będą wtedy zbyt blisko.

P. Halasz zauważył, że chodziło o pewnego rodzaju zatoczkę.

P. M. Lehmann wskazał, że drugim pomysłem jest wykorzystanie boiska szkolnego od strony świetlicy. Wtedy konieczne byłoby przesunięcie bramy, tak żeby wjeżdżać i wyjeżdżać.

P. Halasz powiedział, że temat pojawił się ponownie, kiedy policja pojawiła się na dziedzińcu Centrum Kultury i w sposób taki jaki mamy przyjęty rozstrzygali czy ktoś tam znajduje się pojazdem legalnie czy nie. Posypały się mandaty i sprawa ponownie wybrzmiała. Został jeszcze miesiąc nauki. Być może przerwa wakacyjna będzie dobrym czasem, żeby przeanalizować temat. Jest to sprawa, która przy okazji omawiana kwestii bezpieczeństwa powraca i nie udaje się jej rozwiązać. Jeśli chodzi o przedszkole udało się zorganizować ruch. Tam też był problem z parkowaniem przy pozostawianiu dzieci w przedszkolu.

P. Jasińska zwróciła uwagę, że zaraz obok przedszkola znajduje się plac targowy, gdzie można parkować auta.

P. Halasz potwierdził. Dodał, że uwagi mieszkańców były takie, że jest to za daleko. Mamy tutaj odpowiedź w jaki sposób reagujemy na różne rozwiązania. Natomiast ruch jednostronny przy przedszkolu spowodował, że problem w jakimś stopniu został rozwiązany.

P. Jasińska stwierdziła, że aktualnie trwa budowa więc ciężko określić.

P. Pyszna zaznaczyła, że problemy są z rodzicami, którzy nie znają przepisów.

P. Halasz odniósł się do sprawy terenu przed remizą. Nie jest to parking, a ewentualne miejsce postojowe. Jest to specyficzny teren. Chodzi o bezpieczeństwo, żeby nie było sytuacji, że kiedy coś się wydarzy to osoby przyjeżdżające, żeby wziąć udział w akcji ratowniczej będą uczestnikami kolizji z samochodami wcześniej tam zaparkowanymi. Zazwyczaj parkują tam rano rodzice i to w nieuporządkowany sposób. Tam oczywiście formalnie zakazu parkowania nie ma. Jest to teren gminny i Gmina może wskazać formalnie jak zachowywać się na tym terenie. Nie chcielibyśmy jednak tego robić, ponieważ nikt nie ma pretensji jeśli ktoś umiejętnie zaparkuje tam samochód, nie utrudniając przebiegu akcji ratowniczej, kiedy zawyże alarm.

P. Pucek wyraziła zdanie, że najlepiej byłoby gdyby policja przyjeżdżała w te miejsca jak najczęściej i wystawiała mandaty. Uważa, że w inny sposób mieszkańcy się tego nie nauczą.

P. Halasz zauważył, że z drugiej strony pojawia się pytanie jak zorganizować to miejsce, gdzie w końcu Ci rodzice mogliby spokojnie zaparkować i odprowadzić dziecko do szkoły. Mieszkańcy będą się buntować, że jako samorząd nic nie zaproponowaliśmy. Jest to problem, który już kilka razy był poruszany.

P. Pucek zwróciła uwagę, że z tyłu szkoły, od strony remizy jest bardzo dużo terenu, żeby tam podjechać i zaparkować.

P. Kaczmarek zauważyła, że jest to parking również dla nauczycieli i tamto miejsce też się korkuje.

P. Pucek zgodziła się i dodała, że można też stanąć na terenie zielonym za autami.

P. Świdorski powiedział, że przy wjeździe za szkołę przy remizie jest problem ze zbyt wąską bramą. Gdyby wjazd został poszerzony w taki sposób, aby dwa auta mogły się minąć to na

pewno ułatwiłoby to sprawę. Aktualnie jeśli ktoś nie ustąpi pierwszeństwa to cała ulica stoi. Zaproponował drugie rozwiązanie, a mianowicie zorganizowanie wjazdu na boisko szkolne od strony stawu. Wzdłuż płotu, na terenie boiska droga jednokierunkowa z zatoczką, gdzie uczeń mógłby wysiąść z auta i następnie wyjazd przy świetlicy.

P. Wójt zaproponował, aby we wszystkich tych miejscach postawić zakaz, a zorganizować wjazd koło Urzędu. Nigdzie nie jest powiedziane, że rodzic musi podjechać aż pod samą szkołę. Mówimy o bezpieczeństwie dzieci i w tym samym czasie bierzemy pod uwagę boisko szkolne. Poza tym w planach mówimy o budowie bieżni. Na to potrzebne jest to miejsce.

P. Korpik powiedział, że jednym z jego pomysłów było zajęcie się parkingami, miejscami postojowymi i pasami na terenie Gminy. To Rada powinna przepracować. Zastanowić się, które miejsca mają być parkingami, a które miejscami postojowymi, tak jak określają to przepisy. Zgodził się z wypowiedzią Pana Wójta, że nie wszędzie musimy wjeżdżać pod samo wejście. To wszystko powinno się odbywać w taki sposób, żeby nie stwarzało niebezpieczeństwa. Mowa jest o pomysłach, które jeszcze bardziej będą komplikowały sprawę. Jest to też decyzja rodziców i nauczycieli na podstawie prawa, w jakim wieku dzieci muszą być odprowadzane do szkoły. Kiedy są organizowane dowozy autobusowe dzieci do szkoły to też dzieci wychodzą z autobusu w jednym określonym miejscu. Gdyby wziąć pod uwagę przepisy to prawie wszyscy powinni mieć zabrane prawo jazdy. Przykładowo na ulicy Polnej każdy stoi tak jak chce, na skrzyżowaniach, na przejściach dla pieszych. Póki co nie ma w Urzędzie pracownika na stanowisku, które dotyczy tych spraw. Warto jednak przygotować miejsca parkingowe, postojowe, na osiedlach ze znakami. Dodał, że nauczyliśmy się tak, że wszędzie możemy zaparkować.

P. K. Wizental wskazała, że za granicą mają na takie sytuacje bardzo proste rozwiązanie. Pół godziny przed lekcjami przy przejściu pojawia się osoba dorosła, zazwyczaj jest to senior, z wielkim znakiem STOP, który pomaga dzieciom przechodzić przez jezdnię. To pewnie też odciążałoby rodziców, którzy czują, że muszą podjechać tymi samochodami, ponieważ boją się, że ktoś ich dziecko potrąci. Dodała, że zwiększanie bram tylko dlatego, że rodzice nie chcą kawałek dziecka podprowadzić to przesada. Tak samo w przypadku przedszkola powinien być zakaz i parkowanie wyłącznie na placu targowym, a dalej na piechotę. W szkole w Luboszu w pewnym momencie Pani Dyrektor po prostu zagroziła taśmą wjazd na wprost. Nie ma oficjalnego zakazu, ale już po którymś razie wszyscy wiedzą jak się zachować. Powiedziała, że sama może raz w tygodniu przeprowadzać dzieci przez ulicę. Można ustalić dyżury. Być może jakiś senior zgłosiłby się na wolontariusza.

P. Halasz przypomniał, że co roku w planie Komisji Samorządowo- Oświatowej pojawia się punkt dotyczący wizytacji placówek oświatowych. Pewnie będzie tak i w tym roku. Poprosił, aby dyrektorzy przeanalizowali organizację ruchu przy szkołach i zaproponowali jakieś rozwiązania. Jeżeli dotyczy to terenu poza szkolnego to kwestia poinformowania rodziców. Tak jak w przypadku propozycji Pana Wójta dotyczącej terenu za Urzędem. Podsumował, że prosi o analizę, tak żeby można było przekazać informacje rodzicom w nowym roku szkolnym.

P. Pucek dodała, że warto ustawić znaki. Wówczas, gdyby ktoś miał pretensje to znak jest podstawą.



P. Prętki stwierdził, że dana Komisja powinna wyznaczyć miejsca parkingowe i taką informację zamieścić na stronie Urzędu.

P. Korpik zwrócił uwagę, że to pracownicy Urzędu powinni takie miejsca wyznaczyć, a Rada to zatwierdzić.

***Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wnioski o przeanalizowanie i przedstawienie ewentualnych propozycji zorganizowania ruchu samochodów oraz stref parkowania przy placówkach oświatowych.***

***Za wnioskiem głosowało 15 radnych.***

P. Korpik dodał, że w biurze Rady znajdują się zgłoszenia radnych poprzedniej kadencji w sprawie miejsc stwarzających utrudnienia w ruchu drogowym.

P. Halasz poprosił, aby pracownik biura Rady przesłał do radnych wnioski w tej sprawie, które wpłynęły w poprzedniej kadencji. Wtedy radni to przeanalizują i wrócą do tematu, na którymś z posiedzeń. Być może uda się wypracować pewne rozwiązania.

P. Pyszna zaproponowała, aby postawić fotoradar w Kwilczu. Na przykład na ulicy Powstańców Wielkopolskich niektórzy już ruszając ze świateł rozwijają dużą prędkość.

P. Kawka powiedział, że nie da się wszędzie postawić radarów. Ostatnio składano już taki wniosek w podobnym miejscu i krajówka nie wyraziła zgody. Biorą oni wszystko pod uwagę.

P. Wójt dodał, że na przykład jest zbyt mała wypadkowość na tej trasie.

P. Czapczyk wyraziła zdanie, że na skrzyżowaniu z drogą w kierunku Sierakowa, gdzie niedawno doszło do wypadku widoczność jest bardzo zła i przez to jest to miejsce niebezpieczne. Zapytała czy jest szansa na postawienie świateł w tym miejscu;

P. Kawka odpowiedział, że jest to pytanie, które należy skierować do zarządcy drogi.

P. Halasz zauważył, że jesteśmy w trakcie opracowania przebudowy tej drogi.

P. Wójt poinformował, że w opracowaniu, które przygotowała Generalna Dyrekcja Dróg nie ma mowy o sygnalizacji świetlnej w tym miejscu.

P. Świdorski powiedział, że z informacji, które posiada wynika, że światła w tym miejscu nie powstaną ze względu na podjazd pod górkę. Jeżeli zimą w tym miejscu zatrzyma się ciężarówka to już pod górkę nie ruszy.

P. Czapczyk wskazała, że wystarczyłoby światła wyłączyć na okres zimy.

P. Pyszna dodała, że ustawienie luster to też jest jakieś rozwiązanie.

P. Prętki zwrócił uwagę, że wzdłuż drogi krajowej ma być budowana ścieżka rowerowa. Można zgłosić się do Generalnej Dyrekcji Dróg i zaproponować, że najlepszym rozwiązaniem w tym miejscu byłoby rondo. Z tego co wie w planach jest obwodnica Kwilcza.

P. Halasz zapytał czy planowana obwodnica Kwilcza funkcjonuje jako formalny dokument;

P. Prętki potwierdził.

P. Kawka zwrócił uwagę, że ten rok pokazał nam, że służby w okresie zimowym działają bardzo nieodpowiednio. Na przykład na ulicy Wojska Polskiego w Kwilczu kiedy spadł śnieg to było bardzo ślisko. Zjeżdżając z górki nie idzie wyhamować.

P. Halasz zgodził się, że uwagi takie były kierowane przez mieszkańców, szczególnie po pierwszych opadach, chyba w styczniu. Z tego co pamięta ZOMS otrzymał tę informację. Zawsze odpowiedź jest taka, że dopóki ten opad śniegu trwa to nie podejmuje się działań odśnieżania itp.

P. Kawka zgodził się. Natomiast kiedy opady się skończyły piaskarka i tak nie przyjechała.

P. Halasz powiedział, że potem jednak się pojawiła.

P. Kawka odparł, że po trzech dniach.

P. Halasz uzupełnił, że w takich sytuacjach na bieżąco ten kontakt z ZOMSem jest. Nie chciałby się na ten temat szerzej wypowiadać, ponieważ nie jest przedstawicielem spółki. Odpowiedź jest taka, że jeśli jest zgłoszenie to pracownicy działają. Zakres prac spółki dotyczy dróg gminnych. Należy rozgraniczyć drogi powiatowe, wojewódzkie itd.

P. Kawka powtórzył, że w tym roku wszystkie drogi były w złym stanie zimą. Zero reakcji służb.

P. Halasz zapytał czy jest inna możliwość na tym skrzyżowaniu, jeśli nie sygnalizacja świetlna; Przypomniał, że Generalna Dyrekcja Dróg montowała osłony na barierki, które miały zabezpieczać pieszych przed chlapaniem.

P. Wójt poinformował, że był to sygnał ze strony mieszkańców, żeby takie osłony zamontować.

P. Halasz zwrócił uwagę, że przeciwnym sygnałem było to, żeby nie montować osłon aż do końca budynku, ponieważ nie było nic widać wyjeżdżając. W związku z tym zostały obcięte do połowy.

P. P. Lehmann zapytał czy byłaby możliwość, żeby od strony kościoła zrobić zakaz skrętu w lewo dla samochodów osobowych;

P. Kawka wskazał, że jest to pytanie, które należy kierować do zarządcy drogi.

P. Świdorski stwierdził, że nie chodzi jedynie o skręt w lewo. Ogólnie przy wyjeździe, niezależnie od kierunku jest zła widoczność. Jest to problematyczne. Jest zdania, że lustro byłoby dobrym rozwiązaniem.

P. Halasz poprosił Pana Wójta o przeanalizowanie tego tematu i ewentualne zwrócenie się do Generalnej Dyrekcji Dróg. Zgłosił, że na ulicy Dworcowej, kiedy po lewej stronie trwała budowa domów mieszkańcy monitorowali, że sprzęt tarasuje całą tę drogę gminną albo jest ustawiany bardzo blisko posesji tak, że wręcz uniemożliwia mieszkańcom swobodny wyjazd. Mówiąc kolokwialnie tam gdzie się dało upchnąć ten sprzęt, tam on stał. Niektórzy z mieszkańców nawet ustawili w tych miejscach kamienie, żeby w jakiś sposób zabezpieczyć swoje płoty. W tym momencie ta budowa raczej się tam zakończyła. Natomiast jeden z mieszkańców zgłaszał, że przy zjeździe z górki jedno z ogrodzeń betonowych jest zgodne z granicami działki, ale jest na tyle wysunięte, że kolejny z mieszkańców wyjeżdżając ze swojej posesji boi się skręcać w lewo, dlatego że jest tam idealny rozpęd dla samochodów. Ten mieszkaniec proponował w tym miejscu lustro. Alternatywnym rozwiązaniem jest postawienie progów zwalniających. Spowoduje to zmniejszenie prędkości.

P. Wójt powiedział, że zostanie to przeanalizowane. Zawsze jednak jest tak, że problem z prędkością pojawia się wtedy, kiedy zrobiona jest nowa droga.

P. Mizera dodała, że od razu powinny być montowane progi zwalniające.

P. Świdorski zwrócił uwagę, że tymi drogami jeżdżą lokalni mieszkańcy.

P. Kaczmarek zauważyła, że kiedy są korki, wypadek itp. to jest to omijane właśnie przez ulicę Parkową, Polną.

P. Świdorski zgodził się. Są to jednak sytuacje wyjątkowe. Na co dzień prędkość przekraczają nasi mieszkańcy.

P. Korpik zaznaczył, że powinniśmy jako samorząd załatwiać sprawy dla większości społeczeństwa, a nie indywidualne sprawy każdego z nas. Kwestia dziur na drogach była wyartykułowana w kampaniach wyborczych. Kiedy dziury są już załatwane to pojawia się problem z prędkością. Osobiście zwraca mieszkańcom uwagę, że są jednymi z tych, którzy najszybciej jeżdżą. Jak nie będziemy się do siebie odzywać to będziemy tylko mówili ile pieniędzy trzeba znowu wydać. Nie tędy droga.

P. Halasz nie zgodził się ze stwierdzeniem, że jest to indywidualny interes. Jest to problem mieszkańców tak samo jak każdy inny. Najczęściej jest tak, że jakiś mieszkaniec zgłasza problem, potem się okazuje, że to dotyczy jakiejś grupy. Zgodził się, że jak pojawia się wybrukowana droga to automatycznie jest też problem z prędkością. Przypomniał, że jak na ulicy Wierzbowej zostały zamontowane progi zwalniające to dzisiaj mieszkańcy mówią „po co to było” i przez to w niektórych miejscach progi są przerwane. Za chwilę będziemy mówili o tym, które drogi gmina ma przejmować czy remontować. Zawsze taki problem będzie, z każdą drogą. Każdy z radnych powinien się zastanowić jaką strategię przyjąć w tym obszarze,

ponieważ nie może być tak, że raz progi zwalniające będą wnioskowane, a innym razem temat będzie odpuszczany. Trzeba czymś się sugerować i przyjąć jakieś wspólne zdanie.

P. M. Lehmann zaproponował utworzenie skrzyżowań równoległych. Wymusza to ograniczenie prędkości. Na przykład na wszystkich drogach osiedlowych.

P. Halasz zauważył, że na ulicy Dworcowej nie ma skrzyżowań.

P. M. Pestka- Lehmann zwróciła uwagę, że takie skrzyżowania są na ulicy Polnej i Nowej. Tam też jest problem z prędkością i to też mieszkańcy zgłaszali.

P. Prętki podkreślił, że prędkości nie przekracza ktoś z Warszawy, tylko miejscowi jadąc tymi drogami. Samorząd nie jest organem, który powinien się tym zająć. Jest to zadanie policji. Jeżeli wiemy, że ktoś notorycznie przekracza prędkość to dlatego nie mamy odwagi zadzwonić do organu, który powinien tym się zająć; Rada Gminy nie jest kompetentna, żeby podejmować działania w tej sprawie.

P. Halasz powiedział, że mieszkaniac nie przyszedł po to, żeby zgłaszać sprawę na policję, tylko po to, żeby znaleźć rozwiązanie, które ograniczy prędkość samochodów. Kto jak nie Rada jest od tego, żeby o tych rozwiązaniach rozmawiać;

P. Prętki zapytał jakie kroki może podjąć Rada; Policja jest od tego, żeby ukarać.

P. Halasz podkreślił, że mówi o rozwiązaniach, żeby w ogóle nie dochodziło do tych wykroczeń. Dodał, że jego wypowiedź dotyczyła tego czy można zaproponować rozwiązanie, które spowoduje, że na konkretnej drodze za pomocą infrastruktury ta prędkość zostanie ograniczona. Nie rozmawialiśmy o tym czy policjanci powinni karać czy nie.

P. Prętki wyjaśnił, że chodziło mu o to, że Rada przekracza swoje pewne kompetencje. Owszem budując drogę możemy zaproponować, żeby już wtedy powstały progi zwalniające.

P. Mizera zwróciła uwagę, że o tym się mówi dopóki coś się nie wydarzy. Są małe dzieci, dziecko wybiegnie z posesji, będzie przejeżdżał tir i nikt wtedy nie będzie analizował czy mógł tam być próg zwalniający. Chodzi o bezpieczeństwo. Powinniśmy zapobiegać takim sytuacjom już w momencie, kiedy rozpoczynamy remont drogi i montować progi zwalniające. Wtedy nie byłoby tych dyskusji.

P. Prętki powtórzył, że to nie są ludzie z zewnątrz. W większości to nasi sąsiedzi.

P. Wójt przypomniał, że kiedy na ulicy Wierzbowej zamontowano progi zwalniające to wszyscy mieszkańcy monitowali, żeby je zlikwidować, ponieważ jest duży hałas kiedy przejeżdża na przykład ciężarówka.

P. Halasz zauważył, że ta sprawa nie zostanie rozstrzygnięta w tym momencie. Zaproponował, aby wrócić do tematu dróg. Warto zastanowić się nad rozwiązaniami do tego czasu.

P. Świdorski zauważył, że drogi osiedlowe przy ulicy Miłostowskiej nie mają ustalonego pierwszeństwa przejazdu. Jadąc w kierunku Miłostowa trzeba przepuścić osoby wyjeżdżające z osiedla, ponieważ zgodnie z przepisami są z prawej strony. Drogi te po utwardzeniu nie zostały sklasyfikowane znakami drogowymi. Te skrzyżowania stały się równorzędne. Zapytał czy tak już zostanie, czy w przyszłości będzie to inaczej zorganizowane za pomocą znaków; Tak samo jest w Rozbitku przy wyjeździe z betoniarni od Pana Szudry.

P. Wójt powiedział, że jest to cenna uwaga. Dodał, że zastanowi się nad tą sprawą.

P. Kawka uzupełnił, że to wszystko zależy od kategorii drogi.

***Przewodniczący Rady poddał pod głosowanie wniosek o przeanalizowanie organizacji ruchu na skrzyżowaniach problemowych oraz przejściach dla pieszych na terenie Gminy Kwilcz.***

***Za wnioskiem głosowało 15 radnych.***

P. Pyszna poinformowała, że na Leśniku znajduje się jeden przystanek autobusowy, który jest oddalony od zjazdu na Leśnik o jakieś 200 metrów. Jest on po lewej stronie jadąc od Kwilcza. Dzieci mają wysiadać z autobusu szkolnego od strony głównej drogi. Zaproponowała, aby zorganizować nowy przystanek przy zjeździe na Leśnik.

P. Wójt odpowiedział, że jest to droga wojewódzka i wszystkie przystanki były uzgadniane z zarządcą drogi. Nie ma w tej chwili Pana Sławka, który się tym zajmował. Z tego co pamięta był tam problem z zorganizowaniem przystanku po prawej stronie. Właściwie był brak takiej możliwości.

P. Pyszna dodała, że jest drugi zjazd, który jest zjazdem leśnym i tam nie byłoby problemu.

P. Wójt powiedział, że to sprawdzi i odpowie na sesji.

P. Pyszna podkreśliła, że chodzi o bezpieczeństwo dzieci.

O godzinie 17<sup>24</sup> Przewodniczący Rady zarządził przerwę w obradach.

O godzinie 17<sup>32</sup> obrady wznowiono.

Głos zabrał Komendant Powiatowy PSP bryg. Roman Grzebieta. Przedstawił i omówił analizę stanu bezpieczeństwa pożarowego w Gminie Kwilcz za 2023 rok.

***Analiza stanu bezpieczeństwa pożarowego w Gminie Kwilcz za 2023 rok stanowi załącznik nr 6 do protokołu.***

P. Grzebieta podkreślił, że ważne jest zapewnienie selektywnego powiadamiania jednostek OSP spoza KSRG. Chodzi o to, żeby każdy strażak, który ma uprawnienia do prowadzenia działań ratowniczych dostawał powiadomienie smsem. Zapewnienie tego dla jednostek spoza KSRG to koszt około 1500 zł. Jest to jednorazowy koszt. Zachęcił do rozważenia tego

rozwiązania. Wielokrotnie pojawia się taka sytuacja, że syrena niestety nie zawyje i wtedy sms dochodzi. Zdarza się, że nie ma prądu itp.

P. Świdorski zapytał jaki jest koszt defibrylatora AED; Dodał, że widział takie, które przy zdjęciu automatycznie uruchamiają syrenę.

P. Królak poinformował, że jest to koszt około 12-15 tys. zł. Wówczas kapsuła jest podgrzewana w okresie zimowym. Po uruchomieniu załącza się syrena. Niestety są takie sytuacje, że niektórzy bawią się tą kapsułą.

P. Grzebieta powiedział, że jest to już rozwiązanie bardzo techniczne.

P. Świdorski zwrócił uwagę, że gdyby większość mieszkańców wiedziała, że w Kwilczu jest coś takiego to mogłoby to kiedyś uratować komuś życie. Jest zdania, że 12 tys. zł za życie to nie jest dużo. Dodał, że dobrym miejscem jest bankomat, ponieważ jest to miejsce ogrzewane i otwarte praktycznie całą dobę.

P. Grzebieta zachęcił, żeby się z tymi urządzeniami zapoznać. Powiedział, że ważne jest, żeby udzielać sobie nawzajem chociaż podstawowej pomocy. W ten sposób możemy bardzo zwiększyć czyjeś szanse na przeżycie.

P. Olejnik zapytał o bezpieczeństwo osób przebywających na terenach wodnych; W kwietniu radni otrzymali pismo z WOPR RP, w którym wskazuje się na konieczność sporządzenia analizy bezpieczeństwa na właśnie tych terenach.

P. Grzebieta odpowiedział, że straż oczywiście prowadzi profilaktykę na temat bezpieczeństwa na akwenach wodnych. Profilaktykę w tym zakresie prowadzi też więcej instytucji. Dodał, że od kilku lat w okresie letnim przeprowadzane są wspólnie z policją patrole z wykorzystaniem łodzi. Nie są wtedy wystawiane mandaty, natomiast uczula się wypoczywających na możliwe zagrożenia i stwarzane przez nich samych niebezpieczeństwa. Często osoby wypływają na środek jeziora bez kapoków. Jednak te patrole dają skutek i takich sytuacji pojawia się coraz mniej. Jeśli chodzi o typowe zabezpieczenie kąpieliska to nie jest już zadanie straży. Dodał, że na wszelkich wypoczynkach dla dzieci, na których jest straż są prowadzone rozmowy w zakresie bezpieczeństwa nad wodą. Oprócz tego realizowane są ćwiczenia, między innymi próba ewakuacji obozu. Wszystkie te rzeczy są weryfikowane na poziomie opinii, na czynnościach kontrolno- rozpoznawczych, na rozpoznaniu przez jednostki i potem jeszcze ćwiczenia. Zauważył, że u nas w powiecie liczba osób wypoczywających jest naprawdę duża. Ma nadzieje, że te starania oraz zmagania dają pozytywny efekt i takich zdarzeń w naszym powiecie jest naprawdę niewiele.

P. Halasz odniósł się do pisma WOPR RP, które wpłynęło do Rady w kwietniu. Chodzi o to, że ustawa o bezpieczeństwie osób przebywających na obszarach wodnych nakazuje organizatorom kąpielisk szereg różnych czynności, które trzeba podjąć, żeby te kąpielisko zorganizować. Jedną ze spraw, o których pisze WOPR jest właśnie to, żeby przed organizacją kąpieliska nie skupiać się na samych kąpieliskach, tylko zrobić szeroką analizę dotyczącą

wszystkich zbiorników. Nasza Kraina Stu Jezior jest bardzo potencjalnym miejscem do tworzenia takiej analizy. Podmioty wykonujące ratownictwo wodne to instytucje czy stowarzyszenia, które są wpisane na listę potwierdzoną przez Ministra. Jest to 120 podmiotów. WOPR jest jako organizacja pozarządowa jednym z takich podmiotów. Państwowa Straż Pożarna jest odpowiedzialna za Krajowy System. Kiedy się coś dzieje PSP czy OSP reagują. Tutaj jednak chodzi o działania poza tym, czyli takie przygotowawcze. WOPR proponuje swoją aktywność w tym zakresie, ponieważ jest jednym z takich podmiotów. Pewnie taka analiza miałaby działać na zasadzie jakiejś współpracy z Wójtem. WOPR mógłby to pewnie dla Gminy zrealizować. Nie wiadomo jednak czy odpłatnie. Sama analiza ma nam pokazać z jakimi zagrożeniami możemy się spotkać. PSP robi też swoją analizę. Podsumował, że za to odpowiedzialny jest Pan Wójt, jako ten, który powinien to bezpieczeństwo zorganizować na obszarach wodnych. W porozumieniu na przykład z WOPR, ponieważ tych podmiotów jest aż 120.

P. Mizera zapytała czy w minionym roku były organizowane ewakuacje szkół i innych miejsc publicznych na terenie Gminy;

P. Grzebieta zaznaczył, że szkół na terenie powiatu jest więcej. Ewakuacja, która jest do realizacji spoczywa na zarządcy budynku. Jeśli w danym roku kalendarzowym do szkoły przychodzi więcej niż pięćdziesiąt dzieci to w ciągu trzech miesięcy od rozpoczęcia roku szkolnego dyrektor placówki musi zarządzić taką ewakuację. Zgodnie z instrukcją bezpieczeństwa pożarowego. Należy o tym poinformować PSP na 7 dni przed rozpoczęciem działań ewakuacyjnych. PSP wtedy wrywkowo, w niektórych ewakuacjach bierze udział. W minionym roku straż zaangażowała się w ekspertyzę techniczną szkoły. Nawet jeśli straż nie ma fizycznie na miejscu ćwiczeń to i tak jest to egzekwowane.

P. Rosiak poinformował, że zgodnie z zaleceniem w szkole w Kwilczu próbna ewakuacja jest przeprowadzana dwa razy w roku.

P. Halasz podkreślił, że w przeprowadzaniu ewakuacji nie chodzi o to, żeby straszyć dzieci. Chodzi o skuteczność, żeby każdy wiedział jak się zachować.

P. Grzebieta dodał, że podczas takich ćwiczeń sprawdzany jest przede wszystkim czas ewakuacji.

O godzinie 18<sup>28</sup> obrady opuściła radna A. Pyszna.

P. Grzebieta kontynuując powiedział, że sprawdza się również co w sytuacji, kiedy na przykład dziecko opuści klasę, aby skorzystać z toalety w trakcie ewakuacji. W szkołach w większości są to osoby zapoznane z budynkiem, ponieważ dzieci oraz nauczyciele chodzą do danej szkoły i wiedzą, gdzie i jak się poruszać. Wszystkie te informacje znajdują się później w protokołach i jest to weryfikowane.

P. Halasz odniósł się do tematu systemu selektywnego powiadamiania ratowników. Chodzi o sposób w jaki strażacy dowiadują się, że coś się dzieje. Poinformował, że system, który jest

przyjęty na naszym powiecie dociera do jednostek KSRG w naszej Gminie. Tak naprawdę jako jedyna Gmina nie zapewniamy takiego sposobu powiadamiania dla jednostek poza tym systemem. Jest zdania, że koszt 1500 zł nie jest dużym wydatkiem. Temat ten już od kilku lat był na zarządach przedstawiany.

P. Ksoń poinformował, że rozmawiał już na ten temat z pracownikiem Urzędu. Ma on działać w tym temacie w następnym tygodniu.

P. Halasz wskazał, że jeśli udałoby się wygospodarować z budżetu kwotę 1500 zł to nie bylibyśmy wycofani. Mówimy o tym, że chcemy kształtować nowy system ochrony ludności w Polsce. Trudno jest to robić, kiedy jest problem z powiadamianiem. Na przykład w Mechnaczu, kiedy się coś dzieje to mają do dyspozycji samochód, ale zanim dyżurny zadzwoni do naczelnika itd. Oni nie wiedzą, że mogą wyjechać do tych zdarzeń, ponieważ nie mają spójnego systemu. Z przygotowanej przez Komendanta Gminnego informacji widzimy ile osób jest przeszkolonych w poszczególnych jednostkach. Dodał, że samochody nie po to stoją w remizach, żeby jedynie na nie patrzeć. Tak naprawdę od powiadamiania zaczyna się wszystko.

P. Świdorski zapytał czy jest to koszt na jednostkę;

P. Halasz odpowiedział, że to wydatek na cały system.

P. Grzebieta uzupełnił, że każda jednostka otrzymuje pakiet smsów. Przykładowo na poziomie tysiąca sztuk wiadomości. Jak przeliczymy sobie ilość zdarzeń w stosunku do ilości smsów to poza kosztem oprogramowania nie ma dodatkowych kosztów, ponieważ wchodzi to w limit pakietów.

P. Skarbnik wskazała, że co miesiąc będzie pojawiała się faktura obciążająca od operatora.

P. Grzebieta zgodził się. Jest to jednak ta sama kwota, ponieważ mieścimy się w pakiecie. Szczegóły są zależne od podpisanych umów. Nie powinno to generować stałych, dodatkowych, rocznych kosztów. Oczywiście jest to do sprawdzenia.

P. P. Lehmann zauważył, że od dłuższego już czasu funkcjonuje to tak, że jak dzwoniemy pod numer 998 to łączymy się z Centrum Powiadamiania Ratunkowego. Zapytał jak jest z jakością tych danych, które później po zgłoszeniu trafiają do straży; Ma wrażenie, że nie zawsze są trafnie sformułowane, co powoduje, że jednostki są nad wyraz dysponowane. Oczywiście lepiej zadysponować więcej niż za mało, ale są sytuacje, gdzie jest to nad wyraz, co generuje koszty.

P. Grzebieta zgodził się. Wyjaśnił, że kiedy zgłoszenia trafiały bezpośrednio na numer 998 to dyspozytorzy byli z powiatu i nasz teren oraz sytuacje znali. Osoby, które odbierają zgłoszenia w Centrum Powiadamiania Ratunkowego starają się uzyskać jak najwięcej ważnych informacji., ale niestety zgłoszenia są różne. Nie zawsze jest to możliwe. Często zdarza się, że ogłoszenie, które jest przekazywane już do straży, niby jest przefiltrowane, ale ma na tyle mało informacji, że dyspozytor nie odważy się nie zadysponować pewnej ilości osób. Dlatego kiedy



zdarzają się zgłoszenia nie do końca sprecyzowane to wyjazd tych pojazdów jest liczniejszy. Każdy stara się to ograniczać do minimum. Z drugiej strony PSP ma jeździć, a nie wszędzie wysyłać jednostki OSP. Oczywiście dyspozytorom zdarza się popełniać błędy, wszyscy jesteśmy tylko ludźmi. Każdy jednak stara się tego pilnować i weryfikować, żeby nie nadwyręzać budżetów. Dodał, że miały też miejsce zdarzenia, gdzie przy takim nieprecyzyjnym zgłoszeniu tych jednostek było za mało. Osobiście nie chciałby takiej sytuacji, kiedy sam potrzebowałby pomocy. Należy też mieć na uwadze obciążenie fizyczne i psychiczne ratowników. Ważne jest poczucie, że jest kim zastąpić ratownika, kiedy nie daje już rady. Ten psychologiczny aspekt też musimy mieć na względzie. Podsumował, że dlatego czasem tak się zdarza, że jest więcej osób wysyłane.

P. P. Lehmann zapytał czy PSP ma możliwość raportowania czy prowadzenia statystyk zdarzeń błędnych;

P. Grzebieta wyjaśnił, że informacje są zbierane i potem przekazywane do Komendy Wojewódzkiej. Problemy te są tam omawiane na zespołach, żeby to ograniczyć. Dodał, że taki mamy na chwilę obecną system w Polsce. Chyba każdy system nie jest doskonały, dlatego wspomniane sytuacje się pojawiają.

P. Halasz zwrócił uwagę na problem z plamami oleju. Jest to zabezpieczane przez strażaków ochotników i PSP, a potem zakupywane przez nasz budżet. Tymczasem to nie jest nasz problem, a zarządcy drogi. Straż powinna jedynie zamknąć niebezpieczny odcinek drogi, a nie usuwać zagrożenie. Nie do końca tak to wygląda. Idziemy na pewien kompromis, ale jest to też koszt dla nas. Poinformował, że Gmina Kwilcz jest w trakcie zakupu lekkiego pojazdu ratowniczo- gaśniczego, który ma trafić do jednostki OSP Lubosz. Dotychczasowy lekki pojazd z Lubosza ma trafić do jednostki OSP Mościejewo. Wartość tego samochodu to około 400 tys. zł, przy wkładzie własnym na poziomie 10%. Jest to korzystane rozwiązanie, środki są europejskie, rozdzielane przez Urząd Marszałkowski. W pierwszej wersji samochód miał być przekazany do jednostki w Kurnatowicach, ponieważ tam są najbardziej wysłużone samochody. Jednak po rozmowach nie zdecydowano się na tego typu samochód. Natomiast perspektywa kolejnych lat to pewnie wymiana kolejnych aut. Są to bardzo kosztowne kwestie. Taki średni samochód ciężarowy, który jeździ do akcji to wydatek rzędu minimum miliona złotych. Z kolei ciężki pojazd w tej chwili kosztuje już około 1,5 mln zł.

P. Grzebieta przyznał, że jeśli jest na coś popyt to ceny są windowane. Natomiast bezpieczeństwo jest trudne do wyceny. Wszyscy mamy nadzieję, że ceny chociaż trochę spadną.

P. Halasz przypomniał, że każda jednostka sukcesywnie, co roku realizuje częściowo we własnym zakresie mimo, że w jakimś stopniu prawnie jest to sędowane na samorzady gminne, ale zgodnie z zapisami ustawy w miarę posiadanych sił i środków, ubrania specjalne, w których strażacy jeżdżą do zdarzeń. Jeszcze przed kilkoma laty miała miejsce sytuacja, gdzie wisiało sześć kompletów i kto pierwszy przybiegał, ten się ubierał. Często było tak, że jeden po drugim zakładał ten komplet. Dzisiaj po przeprowadzonych badaniach widzimy, że strażacy w wieku

powyżej sześćdziesięciu lat chorują na nowotwory między innymi dlatego, że takie sytuacje miały miejsce. Brak higieny powodował, że zachorowania się pojawiły. To wszystko jednak kosztuje.

P. Grzebieta potwierdził, że są to spore wydatki. Natomiast trzeba na to zawsze zwracać uwagę. Zaapelował, aby przy podejmowaniu decyzji finansowych mieć z tyłu głowy, że nigdy nie wiemy kiedy trafi to na nas oraz, że Ci strażacy zawodowi i ochotnicy zawsze idą w zagrożenia, z których my uciekamy.

P. Halasz dodał, że koszt kompletu dla strażaka, który chce się zaangażować w działania to około 5-6 tys. zł na osobę. Czasem Fundusze Sołectkie albo środki zewnętrzne to jedyne okazje. Strażacy zawsze sobie jakoś radzą i nie mówią raczej o tym głośno. Trudno jednak pożyczycić od kogoś buty czy rękawice.

Ad. 4.

P. Skarbnik omówiła stan finansowy Gminy Kwilcz oraz przedstawiła elementy składowe budżetu Gminy.

***Prezentacja: Budżet i uchwała budżetowa- podstawowe informacje stanowi załącznik nr 7 do protokołu.***

***Budżet Gminy- informacje podstawowe stanowi załącznik nr 8 do protokołu.***

***Informacja o wykonaniu budżetu Gminy Kwilcz za I kwartał 2024 roku stanowi załącznik nr 9 do protokołu.***

P. P. Lehmann zauważył, że w kwestii oświaty wykonanie subwencji jest na poziomie 33%. Kiedy policzył to 25% zgadzało się z subwencją wyrównawczą.

P. Skarbnik wyjaśniła, że wykonanie będzie większe z tego tytułu, że w grudniu wpływa subwencja na styczeń. Wtedy w stosunku kwartalnym wyższe wykonanie jest w I kwartale. Subwencja oświatowa wyrównawcza, a równoważąca to coś innego.

P. Wójt uzupełnił, że nie ma tutaj gwarancji, że jest tak jak jest zaplanowane. Już w projekcie budżetu mówiliśmy o tym, że zabraknie pieniędzy. Teraz podwyżki dla nauczycieli spowodowały, że na dzień dzisiejszy otrzymaliśmy subwencję wyrównawczą odnośnie podwyżek, ale tylko do podstawowego wynagrodzenia, a pozostałe nie. W związku z tym na pewno w IV kwartale będzie trzeba się nad tematem pochylić, jakie będą skutki finansowe tych podwyżek, których Państwo nam nie zrekompenowało.

P. Skarbnik poinformowała, że jest to zawiadomienie z Ministerstwa Finansów o prognozowanej kwocie, wyliczanej według algorytmów, dla danej jst subwencji oświatowej. Też są prognozowane kwoty z PIT-u i CIT-u, ponieważ skąd Państwo ma mieć wiedzę ile w danym roku przedsiębiorcy zarobią i zapłacą do Urzędu Skarbowego. Od tych podatków

dochodowych jest naliczany udział. Aktualnie w Ministerstwie trwają prace i próbuje się ten system zmienić, ponieważ subwencja jest przyznawana na ucznia. Tymczasem są oddziały mniej liczne ze względu na warunki lokalowe, a kadra nauczycielska musi być zatrudniona taka sama. Gminy wiejskie są niedoszacowane, gdzie subwencja od wielu lat jest niższa, a wydatki galopują i to w szybszym tempie niż dochody naszej Gminy. Dodała, że w marcu dostajemy powiadomienie o ostatecznych kwotach subwencji. Wprowadzono też Rozporządzeniem Ministra Edukacji podwyżki dla nauczycieli od stycznia. Były to spore podwyżki. Szacowaliśmy, że potrzebujemy około 1,2 mln zł, a dostaliśmy około 700 tys. zł. Tyle zostało wprowadzone strukturą, w podziale na jednostki. Zabezpieczyły one około 70% podwyżek, czyli musimy się liczyć z tym, że pewnie w III kwartale tych środków na oświatę zabraknie.

P. P. Lehmann zauważył, że jeśli chodzi o wydatki na oświatę to realizacja planu wynosi 16%. Zapytał czy możemy wysnuć taki wniosek, że wydaliśmy mniej niż planowaliśmy;

P. Skarbnik wytłumaczyła, że tutaj akurat rzutuje na to budowa przedszkola. Mamy tu wydatek 16 mln zł, które jest póki co wykonane w 0,39%. To wszystko wchodzi w wydatki. Stąd niższe wykonanie. Dodała, że faktura od wykonawcy pojawi się dopiero w przyszłym tygodniu.

P. Halasz poinformował, że teraz głos zabierze Pan Wójt. Opowie o sprawie kurników, która nurtuje nas wszystkich.

P. Wójt powiedział, że jak wszyscy wiemy jeden z inwestorów złożył wniosek o budowę piętnastu kurników. Inwestor jest bardzo dobrze przygotowany do tego wszystkiego. Społeczeństwo protestuje. Dodał, że on sam, osobiście podpisał się pod protestem. Występuje jednak też w roli Wójta Gminy Kwilcz, który nie jest wyrocznią i nie może tak o jakiegoś wniosku odrzucić. Urząd musi ten wniosek rozpatrzyć. Zaznaczył, że przez ten czas analizował wszystkie za i przeciw rozwiązań, które możemy podjąć. Podkreślił, że otrzymał mandat zaufania od społeczeństwa i nie chce zawieść oczekiwań. Dodał, że póki co chciałby przedstawić swoje rozważania na ten temat.

P. Halasz zapytał czy Pan Wójt jest po spotkaniu z inwestorem;

P. Wójt potwierdził. Poinformował, że są trzy warianty, które brał pod uwagę. Pierwszy z wariantów jest taki, że inwestor złożył wniosek, przeprowadzamy procedurę, zakładając, że będzie miał wszystkie opinie pozytywne to postara się zrobić wszystko, żeby ta inwestycja, w tej formie, na tym terenie nie powstała. Zagrożenie jest takie, że jeżeli w ostatnim etapie, czyli w Naczelnym Sądzie Administracyjnym przegramy tę sprawę to wtedy te kurniki powstaną. Drugi wariant, którym trochę za szybko zareagowaliśmy, ponieważ poniosły nas emocje była uchwała w sprawie planu miejscowego. Zgadza się, że plan miejscowy zablokuje inwestycje. Tylko zapomnieliśmy o tym, że przedsiębiorca, który jest naprawdę bardzo mocno przygotowany może zaskarżyć Gminę o utratę wartości swoich nieruchomości. Podjęliśmy uchwałę, że zrobimy to na 180 ha. Jeżeli inwestor oskarżyłby Gminę o stratę wartości na 180 ha i wykazałby tylko 5 zł na 1 m<sup>2</sup> to Gmina będzie musiała zapłacić mu odszkodowanie około 10 mln zł. Dzisiaj po spotkaniu z osobami, które żywo się tym interesują zwrócił uwagę

na pewien fakt, że nie musimy na 180 ha, a możemy to zawęzić. Jest to też do przemyślenia. Nawet przy tylko 50 ha to ta kwota odszkodowania i tak jest już milionowa. Trzeci wariant, który na dzień dzisiejszy już jest praktycznie nieaktualny to zmiana lokalizacji. Lokalizacja, którą wymyślił na tę chwilę jest niemożliwa. Podsumował, że są to te trzy możliwości, które wziął pod rozważanie, w jakim kierunku iść, żeby kurniki przy Kwilczu nie powstały.

P. Halasz zapytał co to za lokalizacja;

P. Wójt odpowiedział, że nie chciałby mówić, ponieważ budzi to później wiele kontrowersji. Na dzień dzisiejszy i tak jest niemożliwa. Poinformował, że chodzi o grunty gminne, kopalniane między Dąbrową, a Miłostowem. Wyraził zdanie, że jest to odległość, która nie powodowałaby aż tyle niedogodności. Powtórzył, że po analizie ta lokalizacja i tak nie jest możliwa do realizacji. Póki co nie podjął decyzji co zrobić. Pod podjętą decyzją będzie musiał się podpisać. Dodał, że jeśli ktoś ma swoje rozwiązania i pomysły to bardzo prosi o kontakt. Ci Państwo, którzy już byli rzucili inne spojrzenie na pewne rzeczy. W tym kierunku też będzie szedł i sprawdzi to wszystko. Za jakiś czas będzie musiał podjąć pierwszą decyzję. Myśli, że będzie to decyzja, która nie będzie wzbudzać kontrowersji wśród mieszkańców. Uważa, że będzie dobrze.

P. Prętki zapytał czy istnieje jakaś inna lokalizacja, która doprowadzi do kompromisu między inwestorem, a Gminą; Wiadomo, że jesteśmy Gminą wiejską i takie inwestycje będą powstawały na takich terenach. Przyznał, że zagłębił się w temat stosunkowo niedawno. Rozmawiał z ludźmi, którzy pracują w takich miejscach. Troszkę to inaczej wygląda. Powstała taka panika. Dodał, że zawodowo ma stały, czynny kontakt z mieszkańcami. Opinie są różne. Jedni twierdzą, że takie kurniki powstają na terenach wiejskich i będą powstawały oraz, że lepsze są te kurniki niż kury sprowadzane w kontenerach z Chin czy z Ukrainy, że Unia Europejska wprowadziła takie przepisy, że jest to jak najbardziej możliwie ekologiczne. Sami wiemy, że Unia próbuje przepchnąć coś tak kontrowersyjnego jak Zielony Ład. Rozumiejąc sytuację Pana Wójta, czyli osoby, na którą są skierowane spojrzenia mieszkańców. Jedni są za, drudzy przeciw. Poinformował, że uczestniczył w spotkaniu z rolnikami, którzy twierdzą, że jest to ograniczanie możliwości inwestycji na ich własnych terenach itd. Podsumował, że próbował poznać dwie strony. Dzięki mocnemu zaangażowaniu Państwa Wizental poznał stronę, która jest przeciwna. Rolnicy z kolei prosili o nieblokowanie możliwości rozwoju, bo gdzie jak nie na wsi. Osobiście jest gdzieś pośrodku. Powtórzył pytanie czy istnieje lokalizacja zadowalająca obie strony;

P. Wójt odpowiedział, że jego zdaniem lokalizacja, którą wziął pod uwagę byłaby taką lokalizacją. Oczywiście wiele trzeba by było jeszcze zbadać, żeby to stwierdzić, ponieważ w jego mniemaniu to była taka lokalizacja. Jednak na dzień dzisiejszy nie wchodzi to miejsce w ogóle w rachubę. Być może jeśli tutaj będziemy blokować to inwestor znajdzie inną lokalizację i tam złoży wniosek. Wyjaśnił, że każdy z nas może złożyć wniosek nawet na nie swoje grunty i procedura zostanie przeprowadzona. Takie mamy prawo. Wiadomo, że nigdy nie zadowolimy wszystkich, ale w maksymalnym stopniu, żeby większość społeczeństwa była spokojna, że w pobliżu Kwilcza ta inwestycja nie powstanie. Chciałby, aby społeczeństwo

wiedziało, że nie zostawił tej sprawy. Cały czas o tym myśli i nad tym pracuje. Dlatego dzisiaj informuje o kierunkach swojego myślenia.

P. M. Wizental zapytał kiedy Pan Wójt podejmie decyzję, czy będzie to po uzyskaniu opinii organów wyspecjalizowanych czy przed;

P. Wójt poinformował, że pierwszą decyzję musi wydać dopiero kiedy pojawią się wszystkie opinie. Jako Wójt nie może mówić, że nie, ponieważ nie jest wyrocznią. Aczkolwiek zrobi wszystko, żeby opinia zadowalała wszystkich mieszkańców, żeby ta lokalizacja nie wchodziła w rachubę. To są procedury. Nawet jeśli decyzja ze strony Gminy będzie negatywna to na pewno ten Pan się odwoła do SKO, do Sądu. Ma taką możliwość. Wtedy Gmina też się odwoła w razie czego. Jednak jeśli Naczelny Sąd Administracyjny uzna stronę inwestora to te kurniki powstaną. Zaznaczył, że bierze na siebie te odpowiedzialność. Wierzy, że czas odwlekania tej inwestycji będzie powodował zniechęcenie inwestora. Na pewno potrwa to kilka lat. Podsumował, że prywatnie zrobi wszystko, żeby ta inwestycja nie powstała.

P. P. Lehmann wyraził zdanie, że w Gminie Kwilcz nie ma takiej lokalizacji, która zadowoląby jedną i drugą stronę. Zapytał czy polisa majątku banku odpowiedzialności cywilnej nie pokryłaby tego zdarzenia jeżeli inwestor zaskarżyłby Gminę i musielibyśmy pokryć to odszkodowanie;

P. Skarbnik wyjaśniła, że nie jest to błąd wydania decyzji funkcjonariusza publicznego.

P. P. Lehmann powiedział, że nie mówi o błędzie.

P. Skarbnik wtrąciła, że tereny te były kupione przed.

P. P. Lehmann wskazał, że mówi o polisie odpowiedzialności cywilnej Gminy Kwilcz. Jeżeli taka istnieje i na jaką sumę;

P. Skarbnik potwierdziła. Poinformowała, że na sumę 10 mln zł.

P. P. Lehmann powiedział, że wydając decyzję spowodowaliśmy szkodę wartości tej nieruchomości inwestora.

P. Halasz zauważył, że na razie przystąpiliśmy do opracowania planu miejscowego.

P. P. Lehmann dodał, że jeżeli to wejdzie w życie to Gmina będzie musiała wypłacić odszkodowanie. Pojawia się pytanie czy polisa to odszkodowanie pokryje;

P. Skarbnik poinformowała, że taka sprawa, na taką polisę, na takie odszkodowanie też trafi do sądu. To nie jest tak, że ubezpieczyciel płacąc stawki 60 tys. zł wypłaci 10 mln zł. To skutkuje, że będziemy już klientem ryzykownym i ta polisa będzie nas w następnym roku kosztowała miliony.

P. P. Lehmann zwrócił uwagę, że wzrost będzie i tak tańszy niż 10 mln zł.

P. Skarbnik wyjaśniła, że nie ma tutaj gwarancji. Ubezpieczyciel powie, że nie i trafia to do sądu. Takich przypadków było bardzo dużo. Różnie takie sytuacje się kończą. Wiadomo, że ubezpieczyciel zrobi wszystko, aby nie wypłacić odszkodowania.

P. Wójt wskazał, że ubezpieczył się od błędnie podejmowanych decyzji. Inwestor może zaskarżyć podjętą decyzję. Jednak ubezpieczenie nie jest aż na 10 mln zł.

P. P. Lehmann zapytał czy to prawda, że kilka kadencji temu była podjęta uchwała, która zakazywała inwestowania na gruntach III klasy;

P. Wójt wytłumaczył, że nie jest to kwestia uchwały. Ogólnie na gruntach III klasy Ministerstwo nie wyda pozwolenia. Wyjątkiem jest rolnik, jeśli jest to zabudowa siedliskowa. Chociaż wiemy, że jest to zabudowa produkcyjna. Te wszystkie uwagi są na bieżąco analizowane i sprawdzane. Powtórzył, że przeanalizował przedstawione przed momentem warianty. Jeśli ktoś ma jakieś podpowiedzi to zaprasza do kontaktu.

P. Halasz stwierdził, że w 90% jesteśmy ze sobą zgodni co do tej inwestycji, więc po prostu rozmawiamy i szanujemy się.

P. K. Wizental oświadczyła, że każda następna inwestycja będzie protestowana. Jeżeli trzeba będzie zwołać referendum to będziemy do tego dążyć.

P. Halasz zapytał w jakiej sprawie referendum;

P. K. Wizental odpowiedziała, że w sprawie ewentualnego stawiania kurników w innym miejscu.

O godzinie 19<sup>47</sup> obrady opuścił P. Wójt.

P. Halasz zauważył, że dzisiaj póki co nie ma jeszcze czego rozstrzygać. Procedura trwa. Organem, który podejmuje decyzję końcową jest Wójt Gminy Kwilcz.

P. K. Wizental podkreśliła, że mieszkańcy nie chcą tej inwestycji w żadnym miejscu w Gminie Kwilcz. W momencie kiedy powstaną te kurniki w tylnej części działki inwestora to za dwa lata wybuduje kolejne piętnaście kurników z przodu działki, ponieważ mieści się w granicy 100 metrów. Osobiście jest za tym, aby wspierać naszych, własnych rolników. Uważa, że inwestor pogrywa sobie z naszą Gminą. Tu nie chodzi o rolników. Inwestor ten jest ogromny i też wchodzi w jakiś sposób na teren naszych sąsiadów. Jesteśmy tak pięknym miejscem i powinniśmy wkładać całą energię w edukację, żeby dzieciom się chciało chodzić do szkoły. Mamy w Centrum Kultury grupę dzieci, które jadą na mistrzostwa Polski. Naprawdę takie sprawy to nie jest energia, w którą powinniśmy iść. Uważa, że zmiana lokalizacji jest złym pomysłem. Jest pomysł jak podnieść wartość ziemi inwestora, żeby ta kara nie była taka duża. Natomiast plan zagospodarowania terenu jest absolutnie kluczowy, ponieważ nawet jeśli Pan

Wójt wybroni się przez te 5 lat i odejdzie później na emeryturę to inwestor składa w tym czasie dokładnie taki sam wniosek. Dodała, że pod protestem podpisali się mieszkańcy z każdego sołectwa. Byłoby to wielką niesprawiedliwością. Tym bardziej, że Lubosz już kiedyś też walczył o swoje.

P. Halasz zwrócił uwagę, że wielu radnych stoi po stronie, żeby tych kurników nie było, ale procedura jest taka, a nie inna. Organem rozstrzygającym jest Pan Wójt.

P. K. Wizental powtórzyła, że powinniśmy walczyć z całym sił, aby tego w naszej Gminie nie było.

P. Królak powiedział, że sam podpisał się pod protestem. Z punktu widzenia ekonomicznego, zapytał czy gospodarz płaci podatek za budynki;

P. Świdorski zapytał czy będzie to funkcjonowało jako przedsiębiorstwo czy jako rolnik, który hoduje kury;

P. Skarbnik odpowiedziała, że nie posiada takich informacji.

P. Świdorski zwrócił uwagę, że to powoduje całkiem inny podatek.

P. Królak podkreślił, że jest przeciwny tej inwestycji i jego decyzja raczej się nie zmieni. Jest przekonany, że inwestor użyje wszystkich sił, aby kurniki powstały. Zapytał jak odnoszą się do tej sprawy rolnicy; Osobiście uważa, że wybudowanie tylu kurników to już nie jest rolnictwo.

P. Świdorski powiedział, że jeśli będzie to przedsiębiorstwo i inwestor podatki będzie płacił jako przedsiębiorca to takie kurniki spowodują około 1,5 mln zł rocznie wpływu do budżetu. To nie jest mało. Natomiast jeśli będzie w charakterze rolnika to podatki za budynki są bardzo małe.

P. Mizera zaznaczyła, że też podpisała się pod protestem. W podobnej sprawie w Daleszynie również protestowała. Najpierw w Daleszynie mowa była o norkach, później o kurnikach i pewne prędzej czy później one powstaną. Wiatry zachodnie spowodują, że wszystkie zapachy będą wędrowały na nowe osiedla w Luboszu. Zaznaczyła, że dla niej takie osoby to nie są rolnicy. Ani ten przedsiębiorca z Daleszyna, ani ten w obecnej sytuacji w Kwilczu. Te osoby nie mieszkają w Gminie Kwilcz. Osobiście wszystkie produkty kupuje od lokalnych rolników. Pozwalając na takie kolosalne inwestycje zabijamy naszych, małych, lokalnych rolników. Trzeba wspierać lokalnych rolników, ponieważ za chwilę możemy nie mieć gospodarstw. Firma, która opracowała projekt dla inwestora z Daleszyna, zrobiła to też tutaj. Za chwilę pojawią się kolejni. W tym momencie jesteśmy bezradni. Dodała, że marzy o tym, żeby w naszej Gminie takie inwestycje nie powstawały. Po to mieszkamy na wsi, żeby żyć zdrowo i spokojnie. Trzeba tę sprawę jak najbardziej odciągać w czasie. Być może uda się uchwalić plan zagospodarowania.

P. Halasz poinformował, że rozpoczęła się procedura tworzenia planu ogólnego Gminy. Ma on obowiązywać od 1 stycznia 2026 roku. Jest czas na to, żeby w pewien sposób reagować i składać teraz stosowne wnioski do tego planu ogólnego. Jest to kolejna z możliwości. Tak samo Strategia rozwoju Gminy czy inne dokumenty to okazja, żeby Rada przedstawiła swoje propozycje zanim te dokumenty uchwalą.

P. M. Wizental powiedział, że odbywa spotkania z wieloma instytucjami w tej sprawie. Poświęca na to naprawdę wiele czasu. Okazuje się, że nie będzie łatwo, ale też nie jest to sprawa niemożliwa. Wbrew opinii, że kurniki powstają, on ma 100% przekonanie, że nie powstaną. Przedstawiciele RDOŚ na spotkaniu powiedzieli, że dokumentacja jest bardzo dobrze przygotowana. Sercem są oni za społeczeństwem, ale przepisy są tak skonstruowane, że stoją po stronie inwestorów. Pani Naczelnik zaznaczyła, że to nie jest rolnictwo, to jest przemysł. Nie ma żadnych norm odoru, do których moglibyśmy się odnosić. Problem ferm występuje w skali całego kraju. Jeżeli takie inwestycje powstają w danej Gminie to jest to sygnał dla inwestorów, że da się to robić. Jediną szansą, żeby raz na zawsze zakończyć temat to uchwalenie planu zagospodarowania przestrzennego. Są sposoby na to, żeby nawet podnieść wartość gruntów. Trzeba się temu dokładnie przyjrzeć i wesprzeć Pana Wójta w tym wszystkim. Zaoferował, że chętnie spotka się z zainteresowanymi tematem i opowie o szczegółach.

P. K. Wizental dodała, że myślano nad tym, aby na tym terenie pozwolić właścicielowi na budowę domów, tak żeby podnieść wartość gruntu.

P. Prętki poinformował, że również podpisał się pod protestem. Zaoferował też swoją pomoc i nie wycofuje się z tego. Natomiast jako radny Gminy Kwilcz bierze pod uwagę odpowiedzialność finansową. Dodał, że jego wcześniejsza wypowiedź to były opinie mniejszej lub większej grupy mieszkańców. Pytanie skierowane do Pana Wójta nie świadczy o tym, że jest za tą inwestycją. Tylko chciał mieć świadomość czy istnieje w naszej Gminie takie, bezpieczne miejsce. Jednak trafny jest argument, że gdziekolwiek na to pozwolimy to zaraz pojawią się naśladowcy.

P. Świdorski oznajmił, że nie jest za kurnikami, ani nie jest mocno przeciwny. Lokalizacja faktycznie jest nietrafiona. Zaproponował, aby pojechać gdzieś, gdzie jest taka nowo postawiona ferma. Jedna znajduje się przy Zgierzynce. Kilka tygodni temu została otwarta inwestycja w Kubowie.

P. Pucek zaznaczyła, że mieszkańcy nie chcą więcej takich inwestycji. Niekoniecznie chodzi o zapach, ale o ciągle przejeżdżające drogą ciężarówki. Asfalt jest przez to bardzo zniszczony.

P. Świdorski kontynuując powiedział, że kolejna taka ferma znajduje się w Kuślinie. Warto pojechać, zobaczyć i porozmawiać z ludźmi, którzy tam mieszkają. Tak, żebyśmy mieli argumenty i wiedzieli z czym dokładnie walczymy.

P. Kaczmarek zwróciła uwagę, że ma informacje właśnie ze Zgierzynki. Mieszkańcy absolutnie zostali oszukani i nie chcą tego.



P. Pucek podała przykład żwirowni, gdzie były różne rzeczy obiecywane dla Dąbrowy. Tymczasem mieszkańcy się męczą. Bez przerwy jeżdżą ciężarówki. Asfalt jest uszkodzony. Dodała, że mamy już fermę w Miłostowie. Miłostowo jest piękną wsią. Pomysł stawiania tam kurników jest kuriozalny. Zwłaszcza, że powstało tam nielegalne śmietnisko. Sprawa była „zamieciona pod dywan”. Jest to zadziwiające. Z resztą w jakiegokolwiek wsi by to nie powstało to zawsze będzie problem. Już teraz drogi są zniszczone. Dodatkowe obciążenie to nie jest dobry pomysł. Jeśli chodzi o Kubowo póki co nie ma problemu z zapachem, ale trzeba zwrócić uwagę, że ferma jest mniejsza i dość odsunięta od zabudowań. Zaznaczyła, że jest to też kwestia wód gruntowych. Jak dobrze wiemy w Kwilczu zawsze był problem z wodą. Postawienie takich kurników generuje o wiele większe zużycie wody, obojętnie gdzie powstaną.

P. Hałasz wyjaśnił, że sprawa nielegalnego składowania odpadów w Miłostowie nie została „zamieciona pod dywan”.

P. Sekretarz poinformował, że w tej sprawie nie jest pokrzywdzoną Gmina, a jest to traktowane jako przestępstwo przeciwko środowisku. Gmina nie jest stroną, do której przesyłane są informacje. Sprawa jest prowadzona. Część osób dostała już wyroki.

P. Raczyńska wtrąciła, że wyroki zostały wydane już półtora roku temu. Żadnych następnych informacji nie ma. Miały być zrobione badania. Rada wystosowała pismo do WIOŚ o zbadanie odpadów. Nie ma żadnych informacji, nie wiadomo czy coś się dzieje w tej sprawie.

P. K. Wizental poinformowała, że RDOŚ na pewno wyda opinię pozytywną, ponieważ wszelka dokumentacja jest zrobiona przez inwestora tak jak powinna być. Natomiast zapachy nie są normowane więc będzie cuchnęło. Te inwestycje są czyste tylko na papierze. Na pewno będą wycieki. Za kilka lat będziemy wystawiać kary od 500 do 1000 zł. Ci właściciele ferm płacą co miesiąc, regularnie, punktualnie, bez odsetek kary. To jest po prostu wliczone w ich koszty i im i tak się to opłaca.

O godzinie 20<sup>16</sup> obrady opuścił radny Z. Janik.

P. K. Wizental kontynuując powiedziała, że normowany jest jedynie hałas. Natomiast wszystko jest zrobione w takich odległościach, że mieszczą się w normie.

P. Prętki zauważył, że nikt nie może powiedzieć, że zostaniemy oszukani jeśli chodzi o odór. Polskie prawo mówi, że odór to sprawa subiektywna.

P. M. Wizental dodał, że przez wody opadowe i to co się zbiera cała chemia jest kumulowana długoterminowo w glebie.

P. Prętki zapytał czy inwestor organizuje to na swoje potrzeby; Podał przykład Daleszyna, gdzie po uzyskaniu wszelkich zgód i pozwoleń właściciel sprzedał teren holenderskiej firmie.

P. M. Wizental odpowiedział, że nie zna długoterminowych intencji inwestora. Dodał, że w kwestii biznesowej rozumie inwestora, natomiast nie chce, żeby robił to tutaj. W pobliżu żyją dzieci, całe rodziny.

P. Sekretarz podsumował, że procedura się toczy. Jak wiadomo wpłynęła opinia Sanepidu. W międzyczasie wpłynęły protesty mieszkańców. Dlatego Urząd raz jeszcze wystosował pismo do Sanepidu, żeby przeanalizowano sprawę odnosząc się do stanowiska Rady Gminy Kwilcz. Jeśli chodzi o sprzeciw mieszkańców to nie poruszał on głównych kwestii, które są przedmiotem zainteresowania Sanepidu. Wody Polskie już wydłużyły termin załatwienia tej sprawy. Jako Gmina jesteśmy związani stanowiskiem RDOŚ. Są jeszcze pewne pomysły i możliwości, z których pewnie skorzystamy. Uzupełnił, że inwestor złożył wniosek jako osoba fizyczna, więc nic więcej nie potrafimy powiedzieć co do formy finalnej przedsięwzięcia.

O godzinie 20<sup>22</sup> Przewodniczący zarządził przerwę w obradach.

O godzinie 20<sup>31</sup> obrady wznowiono.

Ad. 5.

*Projekt uchwały w sprawie udzielenia w roku 2024 pomocy finansowej Powiatowi Międzychodzkiemu w formie dotacji celowej na dofinansowanie zajęć wczesnego wspomagania rozwoju dziecka dla dzieci zamieszkałych na terenie Gminy Kwilcz*

P. Sekretarz poinformował, że są to dzieci posiadające orzeczenie o specjalnej potrzebie kształcenia. Ich dalsza nauka jest kontynuowana w wyspecjalizowanej placówce. To jest Specjalny Ośrodek Szkolno- Wychowawczy w Międzychodzie. Te dzieci, które do września zgłoszą się do tych szkół i rozpoczną naukę są wpisywane do Systemu Informacji Oświatowej i na te dzieci jest naliczana subwencja oświatowa. Jeśli zgłoszą się po 30 września nie są ujmowane w systemie, a szkoła, która prowadzi te zajęcia nie otrzymuje środków. Gmina wzorem już kilku lat pokrywa koszty nauki tego dziecka. Z uwagi na to, że organem prowadzącym dla Specjalnego Ośrodka Szkolno- Wychowawczego w Międzychodzie jest Powiat Międzychodzki to środki są przekazywane przez Gminę właśnie tam. W tej chwili jest jedno dziecko, które rozpocznie we wrześniu naukę w tej szkole.

P. Skarbnik dodała, że środki te są już zabezpieczone w uchwale budżetowej na ten rok. Przepisy wymagają natomiast podjęcie uchwały intencyjnej. Na podstawie tej uchwały będzie też zawierana umowa między Gminą, a Powiatem.

P. Sekretarz uzupełnił, że na koniec roku jest wyszczególniona liczba godzin, które zostały zrealizowane. Jest to pomnożone przez stawkę jednostkową. Póki co mówimy o jednym dziecku. Chodzi o kwotę 6 tys. zł. Ewentualna różnica jest zwracana.

Zapytań do projektu nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady *projekt uchwały w sprawie udzielenia w roku 2024 pomocy finansowej Powiatowi Międzychodzkiemu w formie dotacji celowej na dofinansowanie zajęć wczesnego wspomagania rozwoju dziecka dla dzieci zamieszkałych na terenie Gminy Kwilcz* poddał zaopiniowaniu.

**Projekt uchwały zaopiniowano pozytywnie** (za wyrażeniem opinii pozytywnej głosowało: 13 radnych, przeciw głosowało: 0 radnych, wstrzymało się od głosu: 0 radnych; reasumując głosowanie prowadzący stwierdził, iż projekty uchwał zostały zaopiniowane pozytywnie).

*Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na rok 2024*

Pani Skarbnik przedstawiła szczegółowe uzasadnienie do zmian budżetowych:

Zwiększenie planu dochodów w budżecie Gminy Kwilcz o kwotę 256.978,10 zł, czyli z kwoty 49.469.800,19 zł do kwoty 49.726.778,29 zł, w tym:

- Plan dochodów w dziale 750 zwiększa się o kwotę 30.000,00 zł w związku z pismem Wojewody Wielkopolskiego Nr FB-I.3111.128.2024.7 z dnia 9 maja 2024 r. w sprawie zwiększenia planu dotacji celowych na rok 2024 z przeznaczeniem na konserwację/archiwizację ksiąg stanu cywilnego, ksiąg meldunkowych, kart osobowych mieszkańców (KOM) oraz kopert dowodowych pozostających w zasobach archiwalnych organów gmin realizujących zadania zlecone z zakresu administracji rządowej w obszarze spraw obywatelskich,
- Plan dochodów w dziale 756 zwiększa się o kwotę 29.264,02 zł w związku z wpływem opłaty od napojów alkoholowych z urzędów skarbowych na podstawie przepisów art. 92 ust. 11 i 21 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi,
- Plan dochodów w dziale 758 zwiększa się o kwotę 114.322,00 zł w związku z wpływem zwrotu z podatku VAT za 4 kwartał 2023 roku dokonanego przez Pierwszy Wielkopolski Urząd Skarbowy w Poznaniu,
- Plan dochodów w dziale 852 zwiększa się o kwotę 2.392,08 zł w związku z:
  - wnioskiem o zasilenie ze środków Funduszu Pomocy nr 6/2024 na wypłatę świadczenia pieniężnego przysługującego z tytułu zapewnienia zakwaterowania i wyżywienia obywatelom Ukrainy na podstawie art. 13 ustawy z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa w kwocie 40 zł za osobę dziennie (kwota 1.120,00 zł) oraz na koszty obsługi zadania za rozpatrzenie wniosków (kwota 16,00 zł) – kwota 1.136,00 zł (852/85231/2100),
  - wpływem na wyodrębniony rachunek bankowy środków na realizację wypłat z Funduszu Przeciwdziałania COVID-19 refundacji podatku VAT dla odbiorców paliw gazowych wprowadzonego ustawą z dnia 15 grudnia 2022 r. o szczególnej ochronie niektórych odbiorców paliw gazowych w 2023 r. w związku z sytuacją na rynku gazu (Dz.U. z 2022 r., poz. 2687, ze zm.) – kwota 1.256,08 zł (852/85295/2180).

- Ustala się plan dochodów w dziale 854 w wysokości 25.000,00 zł w związku z planowanymi wpłatami uczestników półkolonii dla dzieci organizowanej przez Szkołę Podstawową w Kwilczu (50 dzieci x 500,00 zł),
- Plan dochodów w dziale 855 zwiększa się o kwotę 56.000,00 zł w związku z pismem Wojewody Wielkopolskiego Nr FB-I.3111.135.2024.7 z dnia 14 maja 2024 r. w sprawie zwiększenia planu dotacji celowych na rok 2024 r. z przeznaczeniem na realizację ustawy z dnia 11 lutego 2016 r. o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci.

Zwiększenie planu wydatków w budżecie Gminy Kwilcz o kwotę 895.402,11 zł, czyli z kwoty 52.428.621,00 zł do kwoty 53.324.023,11 zł, w tym:

- Plan wydatków w dziale zwiększa się o 35.000,00 zł z przeznaczeniem na usługę wykonania przepustu na drodze gminnej wewnętrznej w miejscowości Upartowo,
- Plan wydatków w dziale 700 zwiększa się o kwotę 50.000,00 zł z przeznaczeniem na:
  - usługę wymiany uszkodzonego zadaszenia przy budynku mieszkalno-usługowym położonym pod adresem ul. Dworcowa 2C w Kwilczu będącym własnością gminy – kwota 10.000,00 zł (UG Kwilcz 700/70005/4300),
  - remont klatki schodowej w budynku mieszkalnym będącym własnością Gminy Kwilcz położonym przy ul. Ogrodowej 2 w Kwilczu – kwota 40.000,00 zł (UG Kwilcz 700/70007/4270),
- Plan wydatków w dziale 750 zwiększa się o kwotę 205.746,01 zł w związku z:
  - pismem Wojewody Wielkopolskiego Nr FB-I.3111.128.2024.7 z dnia 9 maja 2024 r. z przeznaczeniem na konserwację/archiwizację ksiąg stanu cywilnego, ksiąg meldunkowych, kart osobowych mieszkańców (KOM) oraz kopert dowodowych pozostających w zasobach archiwalnych organów gmin realizujących zadania zleczone z zakresu administracji rządowej w obszarze spraw obywatelskich – kwota 30.000,00 zł (750/75011/4300),
  - ogłoszeniem przez Prezesa GUS przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego w gospodarce narodowej w drugim półroczu 2023 r. będącego podstawą naliczenia odpisu na Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych w roku 2024 (Mon. Pol. z 2024 r., poz. 137) i koniecznością zmiany wysokości odpisu wg aktualnego stanu zatrudnienia – kwota 13.746,01 zł (750/75023/4440),
  - koniecznością wprowadzenia nowych wydatków inwestycyjnych w Urzędzie Gminy w Kwilczu pn.:
    - „Wymiana instalacji klimatyzacyjnej na sali sesyjnej Urzędu Gminy w Kwilczu „w związku awarią i niemożnością naprawy istniejącej – kwota 17.000,00 zł (750/75023/6050),
    - „Modernizacja budynku Urzędu Gminy w Kwilczu”, w ramach której zostanie wykonane zadanie schodów wejściowych do budynku – kwota 120.000,00 zł (750/75023/6050),
    - „Zakup kserokopiarki na potrzeby Urzędu Gminy w Kwilczu” – kwota 25.000,00 zł (750/75023/6060),
- Plan wydatków w dziale 754 zwiększa się o kwotę 30.000,00 zł z przeznaczeniem na:

- dofinansowanie dla Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Międzychodzie na pokrycie części kosztów przedsięwzięcia w ramach wydatków bieżących pn. „Doposażenie Komendy Powiatowej Państwowej Straży Pożarnej w Międzychodzie w sprzęt i środki ochrony indywidualnej” zgodnie z wnioskiem KPPSP z dnia 11.03.2024 r.,
- dofinansowanie dla Komendy Powiatowej Policji w Międzychodzie na pokrycie części kosztów przedsięwzięcia pn. „Dofinansowanie do zakupu radiowozu” zgodnie z wnioskiem KPP z dnia 15.02.2024 r.,
- Plan wydatków w dziale 801 zwiększa się o kwotę 135.000,00 zł z przeznaczeniem na usługę wykonania zasilania rozdzielnic bezpiecznikowych w Szkole Podstawowej w Kwilczu – II etapu zaleceń p. poż. pokontrolnych przez Komendanta Powiatowego Państwowej Straży Pożarnej w Międzychodzie sygn. akt. PR-I.5580.1.10.2021 z dnia 23.08.2021 r. dotyczących usunięcia uchybień z zakresu ochrony przeciwpożarowej stwierdzonych podczas czynności kontrolno-rozpoznawczych w obiektach i na terenie Szkoły Podstawowej im. Tadeusza Kościuszki w Kwilczu oraz na wykonanie projektu dotyczącego umieszczenia lamp ewakuacyjnych,
- Plan wydatków w dziale 851 zwiększa się o kwotę 79.264,02 zł w związku z:
  - wnioskiem Dyrektora SPZOZ Międzychód z dnia 18.03.2024 r. w sprawie wsparcia finansowego poprzez zabezpieczenie środków finansowych na cele związane z planowanymi do realizacji inwestycjami SPZOZ Międzychód w roku 2024 z przeznaczeniem na dotację celową na pomoc finansową między jednostkami samorządu terytorialnego dla Powiatu Międzychodzkiego poprzez współfinansowanie realizacji zadania inwestycyjnego pn. „Modernizacja i dostosowanie pomieszczeń wraz z niezbędnym wyposażeniem na potrzeby Zakładu Opiekuńczo-Leczniczego w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Międzychodzie” – kwota 50.000,00 zł (851/85111/6300),
  - przekazaniem opłaty od napojów alkoholowych z urzędów skarbowych na podstawie przepisów art. 92 ust. 11 i 21 ustawy z dnia 26 października 1982 r. o wychowaniu w trzeźwości i przeciwdziałaniu alkoholizmowi z przeznaczeniem na działania mające na celu realizację lokalnej międzysektorowej polityki przeciwdziałania negatywnym skutkom spożywania alkoholu, w tym na doposażenie Punktu Konsultacyjnego polegającego na zakupie mebli i odbojników na ścianę wraz z jego bieżącym utrzymaniem (usługa sprzątnia) oraz zakup tablicy informacyjnej przed wejściem do Punktu – kwota 29.264,02 zł (UG Kwilcz 851/85154/4210 kwota 26.264,02 zł, 851/85154/4300 kwota 3.000,00 zł),
- Plan wydatków w dziale 852 zwiększa się o kwotę 2.392,08 zł w związku z:
  - wnioskiem o zasilenie ze środków Funduszu Pomocy nr 6/2024 na wypłatę świadczenia pieniężnego przysługującego z tytułu zapewnienia zakwaterowania i wyżywienia obywatelom Ukrainy na podstawie art. 13 ustawy z dnia 12 marca 2022 r. o pomocy obywatelom Ukrainy w związku z konfliktem zbrojnym na terytorium tego państwa w kwocie 40 zł za osobę dziennie (kwota 1.120,00 zł) oraz na koszty obsługi zadania za rozpatrzenie wniosków (kwota 16,00 zł)

- – kwota 1.136,00 zł (UG Kwilcz 852/85231/3280 kwota 1.120,00 zł, 852/85231/4740 kwota 13,38 zł, 852/85231/4850 kwota 2,62 zł),
- wpływem środków na realizację wypłat z Funduszu Przeciwdziałania COVID-19 refundacji podatku VAT dla odbiorców paliw gazowych wprowadzonego ustawą z dnia 15 grudnia 2022 r. o szczególnej ochronie niektórych odbiorców paliw gazowych w 2023 r. w związku z sytuacją na rynku gazu (Dz.U. z 2022 r., poz. 2687, ze zm.), w tym: na wypłatę świadczeń refundacji podatku VAT oraz na koszty obsługi zadania w wysokości 2% łącznej kwoty środków wypłaconych w gminie na koszty zakupu materiałów biurowych – kwota 1.256,08 zł (UG Kwilcz 852/85295/3110 kwota 1.231,45 zł, 852/85295/4210 kwota 24,63 zł),
- Plan wydatków w dziale 853 zwiększa się o kwotę 10.000,00 zł w związku z złożonym wnioskiem Stowarzyszenia Na Recz Osób Niepełnosprawnych „Tęcza” z dnia 02.04.2024 r. w sprawie zwiększenie dotacji celowej dla Powiatu Międzychodzkiego z przeznaczeniem na dofinansowanie bieżącej działalności Warsztatów Terapii Zajęciowej w Kwilczu,
- Plan wydatków w dziale 854 zwiększa się o kwotę 95.000,00 zł w związku z organizacją letniego wypoczynku w formie kolonii i półkolonii dla dzieci i młodzieży z Gminy Kwilcz i zaprzyjaźnionej Gminy Ślemień przez Szkołę Podstawową w Kwilczu z przeznaczeniem na wynagrodzenia i pochodne od wynagrodzeń dla opiekunów, materiały do realizacji zajęć, bilety wstępu, środki żywności, usługi transportowe, organizacja warsztatów, zwrot kosztów podróży służbowych związanych z organizacją wypoczynku – kwota 95.000,00 zł (70.000,00 zł z UG Kwilcz, 25.000,00 zł wpłaty własne uczestników półkolonii), w tym: 854/85412/§ 4110 SP Kwilcz 1.805,00 zł, 854/85412/§ 4120 SP Kwilcz 260,00 zł, 854/85412/§ 4170 SP Kwilcz 23.500,00 zł, 854/85412/§ 4210 SP Kwilcz 20.500,00 zł, 854/85412/§ 4220 SP Kwilcz 22.000,00 zł, 854/85412/§ 4300 SP Kwilcz 26.435,00 zł, 854/85412/§ 4410 SP Kwilcz 500,00 zł,
- Plan wydatków w dziale 855 zwiększa się o kwotę 56.000,00 zł w związku z pismem Wojewody Wielkopolskiego Nr FB-I.3111.135.2024.7 z dnia 14 maja 2024 r. z przeznaczeniem na realizację ustawy z dnia 11 lutego 2016 r. o pomocy państwa w wychowywaniu dzieci, tj. wypłatę świadczenia wychowawczego w ramach koordynacji za okres 2016-2020 oraz na koszty obsługi zadania – dodatek specjalny wraz z pochodnymi dla pracownika realizującego przedmiotowe zadanie,
- Plan wydatków w dziale 900 zwiększa się o kwotę 7.000,00 zł z przeznaczeniem na usługę przeglądu obszarów i granic aglomeracji zgodnie z art. 92 ustawy z dnia 20 lipca 2017 r. Prawo wodne oraz przygotowanie niezbędnej dokumentacji dotyczącej wyznaczenia nowej aglomeracji (UG Kwilcz),
- Plan wydatków w dziale 921 zwiększa się o kwotę 190.000,00 zł z przeznaczeniem na:
  - zwiększenie dotacji podmiotowej dla Kwileckiego Centrum Kultury i Edukacji im. Floriana Mazurkiewicza oraz Biblioteki Publicznej w Kwilczu w związku z wnioskami Dyrektora KCKiEoBP z przeznaczeniem na realizację „Wakacjady” tj. oferty skierowanej dla dzieci i młodzieży z Gminy Kwilcz realizowanej w czasie wakacji letnich (kwota 45.000,00 zł), na organizację

- letniego obozu polsko-francuskiego w ramach współpracy międzynarodowej pomiędzy gminami partnerskimi Kwilcz – Breteil (kwota 15.000,00 zł) oraz na koszty bieżącego funkcjonowania instytucji kultury w związku z organizacją wydarzeń kulturalnych wynikających z kalendarza imprez (kwota 25.000,00 zł) – kwota 85.000,00 zł (921/92109/2480),
- zwiększenie środków na organizację imprezy gminnej Dni Ziemi Kwileckiej w związku z wyższymi kosztami niż planowano – kwota 100.000,00 zł (UG Kwilcz 921/92195/4210 kwota 5.000,00 zł, 921/92195/4300 kwota 95.000,00 zł),
  - zwiększenie środków na usługi transportowe dotyczące organizacji wyjazdów wakacyjnych dla dzieci i młodzieży z terenu Gminy Kwilcz – kwota 5.000,00 zł (UG Kwilcz 921/92195/4300 kwota 5.000,00 zł).

Dokonuje się wewnętrznych zmian w budżecie Gminy Kwilcz, polegających na przeniesieniu planowanych wydatków w następujących podziałkach klasyfikacji budżetowej, w tym:

- Celem prawidłowej realizacji budżetu wprowadzono zmiany w planie wydatków polegające na przeniesieniach pomiędzy paragrafami:
  - 900/90002 przeniesienie środków w związku z ogłoszeniem przez Prezesa GUS przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego w gospodarce narodowej w drugim półroczu 2023 r. będącego podstawą naliczenia odpisu na Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych w roku 2024 (Mon. Pol. z 2024 r., poz. 137) i koniecznością zmiany wysokości odpisu wg aktualnego stanu zatrudnienia pracowników realizujących zadania z zakresu funkcjonowania systemu gospodarki odpadami komunalnymi – kwota 1.005,28 zł,
- Celem prawidłowej realizacji budżetu wprowadzono zmiany w planie wydatków polegające na przeniesieniach pomiędzy rozdziałami i paragrafami:
  - 80104/80146 przeniesienie środków z przeznaczeniem na zabezpieczenie części wkładu własnego (20%) na realizację działań obejmujących kształcenie ustawiczne pracowników i pracodawcy w związku z przyznaniem dofinansowania z Krajowego Funduszu Szkoleniowego realizowanego przez Powiatowy Urząd Pracy w Międzychodzie – kwota 1.108,26 zł,
- Celem prawidłowej realizacji budżetu wprowadzono zmiany w planie wydatków polegające na przeniesieniach pomiędzy paragrafami:
  - 852/85219 przeniesienie środków w związku z ogłoszeniem przez Prezesa GUS przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego w gospodarce narodowej w drugim półroczu 2023 r. będącego podstawą naliczenia odpisu na Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych w roku 2024 (Mon. Pol. z 2024 r., poz. 137) i koniecznością zmiany wysokości odpisu wg aktualnego stanu zatrudnienia – kwota 3.895,14 zł,
  - 855/85502/85504 przeniesienie środków w związku z ogłoszeniem przez Prezesa GUS przeciętnego wynagrodzenia miesięcznego w gospodarce narodowej w drugim półroczu 2023 r. będącego podstawą naliczenia odpisu na Zakładowy Fundusz Świadczeń Socjalnych w roku 2024 (Mon. Pol. z 2024 r.,

poz. 137) i koniecznością zmiany wysokości odpisu wg aktualnego stanu zatrudnienia – kwota 1.551,86 zł.

Dokonanie zmian w planie przychodów Gminy Kwilcz na rok 2024, w tym:

- Zwiększa się kwotę przychodów o kwotę 638.424,01 zł, czyli z kwoty 4.106.493,25 zł do kwoty 4.744.917,26 zł zgodnie z załącznikiem nr 3 do niniejszej uchwały, w tym:
  - zwiększa się wysokość §950 Wolne środki, o których mowa w art. 217 ust. 2 pkt 6 ustawy o kwotę 615.842,15 zł, z kwoty 3.024.821,44 zł do kwoty 3.640.663,59 zł jako nadwyżki środków pieniężnych na rachunku bieżącym budżetu jednostki samorządu terytorialnego, wynikających z rozliczeń wyemitowanych papierów wartościowych, kredytów i pożyczek z lat ubiegłych,
  - wprowadza się §957 Nadwyżki z lat ubiegłych w kwocie 22.581,86 zł jako niewykorzystane środki pieniężne pochodzące z nadwyżek budżetów z lat ubiegłych pomniejszone o środki, o których mowa w art. 217 ust. 2 pkt 8 ustawy o finansach publicznych.

P. Mizera zapytała jak długo będą trwały półkolonie;

P. Rosiak odpowiedział, że półkolonia jak i kolonia Ślemień będą trwały 2 tygodnie.

P. Mizera zauważyła, że jesteśmy na drugim etapie wymiany prądów w szkole w Kwilczu. Zapytała ile etapów jeszcze przed nami;

P. Rosiak odpowiedział, że jeszcze jeden etap. Poinformował, że będzie to w przyszłym roku, a koszt to około 180 tys. zł.

P. Mizera zapytała czy nasze WTZ wnioskowały do innych gmin o dodatkowe środki;

P. Sekretarz wyjaśnił, że na pewno chcieli pojechać i rozmawiać, ale póki co nie wiemy jaki jest efekt. Nie dotyczy to na pewno Chrzypka, ponieważ nie mają oni u nas żadnego uczestnika WTZ. Z 25 uczestników aż 15 jest z terenu naszej Gminy.

P. Halasz przypomniał, że jakiś czas temu spotkał się z przedstawicielkami WTZ. Była wtedy mowa o dotacjach zewnętrznych, na które potrzebny jest wkład własny. Ze względu na wzrost kosztów ten wkład własny był niewystarczający. Kwota 10 tys. zł, którą Gmina przekazała to było za mało. Wówczas nie było formalnego wniosku. Teraz się on pojawił.

P. Sekretarz wytłumaczył, że WTZ są prowadzone przez stowarzyszenie. Pośrednikiem w przekazywaniu tych pieniędzy jest Powiat Międzychodzki, z uwagi na to, że 90% środków jeśli chodzi o utrzymanie WTZ pochodzi ze środków PFRON. Pozostałe 10% w połowie pokrywa Powiat, a połowę, z założenia miało pokrywać stowarzyszenie z swoich usług. Natomiast koszty są coraz większe. W związku z tym wnioskuje o uzupełnienie tej kwoty. Dodał, że na tę chwilę ogólna kwota funkcjonowania WTZ to około 900 tys. zł.



P. P. Lehmann zapytał o jaki przepust w Upartowie chodzi;

P. Sekretarz wyjaśnił, że planowany był remont drogi z płyt. Natomiast przy pracach odkrywkowych okazało się, że oprócz drogi trzeba będzie rozebrać cały przepust. Nie było to ujęte w przetargu.

P. P. Lehmann zapytał czy wykonawcą jest ZOMS;

P. Sekretarz wskazał, że wykonawca został wyłoniony w drodze przetargu i jest to firma USBUD. Wspomniał o ulicy Czereśniowej w Luboszu, gdzie fragment drogi nie zostanie wykonany, ponieważ są to grunty Lasów Państwowych. Ten fragment ziemi widnieje jako użytek leśny i póki co nie uzyskano zgody Dyrektora Generalnego w Warszawie.

P. P. Lehmann zapytał o zakres prac remontowych pod adresem Ogrodowa 2;

P. Halasz dopytał, czy jest to ten obiekt, który ewentualnie ma być sprzedany;

P. Sekretarz potwierdził, że jest tam kilka mieszkań, ale póki co zainteresowanie sprzedażą dotyczy tylko jednego.

P. Skarbnik poinformowała, że remontowana będzie klatka schodowa. Oprócz tego wymiana drzwi. Obiekt jest wpisany do rejestru zabytków, stąd tak duże koszty. Drzwi muszą być robione na specjalne zamówienie.

P. P. Lehmann zapytał czy schody również;

P. Skarbnik zaprzeczyła.

P. P. Lehmann odniósł się do remontu zadaszania przy wejściu do Urzędu na kwotę 120 tys. zł.

P. Halasz zapytał jak miałyby to zadaszanie wyglądać;

P. Skarbnik wyjaśniła, że dopiero jest przygotowywany projekt i kosztorys, ale wstępnie taka kwota została zaplanowana. Woda spada na nowe schody, dlatego zadaszanie musi zostać wydłużone.

P. P. Lehmann zwrócił uwagę, że zdziwiła go ta kwota. Mowa jest tylko o zadaszaniu. Zapytał czy schody będą całe zabudowane;

P. Skarbnik zaprzeczyła.

P. P. Lehmann zapytał czy daszek będzie szklany.

P. Skarbnik wyjaśniła, że dopiero powstanie wizualizacja i kosztorys.

P. Sekretarz uzupełnił, że raczej nie będzie on szklany, ponieważ trudno taki utrzymać w czystości.

P. Królak zapytał czy radni mogą poznać program kolonii oraz półkolonii; Zauważył, że zabezpieczone jest 23,5 tys. zł na wynagrodzenia. Zapytał ilu opiekunów będzie zatrudnionych;

P. Rosiak odpowiedział, że prawdopodobnie troje nauczycieli, dodatkowo kierownik dla jednego i drugiego wypoczynku. Razem będzie około 8 osób. Natomiast w programie jest sporo wyjazdów. Dodał, że plaża będzie uruchomiona dopiero od 1 lipca. Wcześniej będzie w Chrzypsku, dlatego dzieci będą dowożone tam na plażę. W drugim tygodniu będą już u nas, na miejscu.

P. Królak poprosił, aby przesłać cały program na maile radnych.

P. Halasz przypomniał, że w zeszłym roku spotkaliśmy się ze stwierdzeniem, że oferta jest mało atrakcyjna.

P. Rosiak powiedział, że przed chwilą rozmawiał z Panią Dyrektorem ze Ślemienia i jest zachwycona otrzymaną ofertą.

P. Halasz zauważył, że ten rok to 20-lecie współpracy z Gminą Ślemień. Tym bardziej wszystkim zależy, żeby zaprezentować się z dobrej strony.

P. Rosiak dodał, że cały czas do dyspozycji będą mieli autobus. Wszystko zależy od pogody. Jeżeli nie będą mogli jechać do Chrzypka to mają jechać na basen.

P. Halasz wyraził zdanie, że ogólnie, nie tylko u nas w kwestii organizacji wypoczynku w okresie letnim, kiedy nauczyciel ma sprawować funkcję opiekuna czy kierownika nie powinien otrzymywać dodatkowego wynagrodzenia. Podkreślił, że jest to jego zdanie. Nauczyciel w ciągu tych dwóch miesięcy nie podejmuje i tak tej aktywności zawodowej tak jak w ciągu roku szkolnego. Spotykamy się czasem przy organizacji wypoczynku z takim stwierdzeniem, że jeżeli opiekunowie nie będą mieli zapłacone to opiekunami nie będą.

P. Rosiak zaznaczył, że nauczyciel ma 56 dni urlopu w ciągu roku. W związku z tym nie można zmusić nauczyciela, żeby pracował charytatywnie w tym czasie, kiedy ma prawo do urlopu.

P. Prętki stwierdził, że chyba tylko w ostatnim tygodniu wakacji nauczyciel może zostać zadysponowany.

P. Rosiak wytłumaczył, że jest 7 dni, które dyrektor może wyznaczyć. Jest to początek albo koniec wakacji. Trudno jest znaleźć kogoś kto pojedzie na wypoczynek jako opiekun za darmo, ponieważ dostaje w tym czasie wypłatę.

P. Halasz powiedział, że zna takie osoby. Dodał, że on sam jest taką osobą. Czasem jesteśmy w sytuacji, że chcemy zorganizować wypoczynek dla dzieci i mamy problem z kadrą.

Powtórzył, że jest to jego zdanie i nie kieruje tego zarzutu bezpośrednio do Kwilcza, a do ogółu. System oświaty nie do końca pokrywa się z realiami.

P. Rosiak zwrócił uwagę, że taki wyjazd do Ślemienia to jest opieka 24 godziny na dobę, przez 2 tygodnie. Jeżeli ktoś z uprawnieniami jest chętny to zaprasza.

P. Halasz powiedział, że chodzi o inne rozwiązania systemowe. Nic w tej chwili nie rozstrzygniemy. Jest to tylko uwaga z jego strony. Można powiedzieć, że mamy trochę podwójny standard jeśli chodzi o tą organizację i jest to pewien problem.

P. M. Pestka- Lehmann zapytała dlaczego podwójny standard;

P. Halasz wyjaśnił, że być może źle to ujął. Kiedy rodzice pytają dlaczego nie zorganizowano wycieczki to odpowiada się, że jest problem z kadrami. Wtedy rodzice mówią, że mamy tylu nauczycieli, którzy by mogli. Owszem, ale jest to ich czas. Jeśli zgodzą się dobrowolnie wziąć udział w takim wycieczce to w porządku. Natomiast jeśli nie to trzeba zaproponować jakieś wynagrodzenie. W tym sensie chodziło o podwójny standard.

P. M. Pestka- Lehmann poinformowała, że docierały do niej informacje, że rodzice skarżyli się, że Wójt za mało dał pieniędzy i dlatego oferta była dosyć uboga. Wiadomo, że cena transportu, biletów wstępu itp. wzrosła. Wydaje się, że oferta była dosyć przyzwoita. Zwróciła uwagę, że nauczyciele w ciągu roku szkolnego nie mogą wziąć sobie urlopu wypoczynkowego, a wycieczki w sezonie wakacyjnym są najdroższe. Poprosiła, żeby to też brać pod uwagę.

P. Halasz powtórzył, że jest to jego opinia po doświadczeniu, które mamy. Widzimy jak wygląda organizacja wycieczki letniego.

P. M. Pestka- Lehmann dodała, że myśli, że większość strażaków ma uprawnienia, więc chętnie skorzystają z oferty bycia opiekunami.

P. Halasz zwrócił uwagę, że nie powiedział, że strażacy będą opiekunami.

P. M. Pestka- Lehmann uzupełniła, że ona też tego nie mówiła, jedynie, że strażacy mają taką możliwość.

P. Królak podkreślił, że nie chodzi o wynagrodzenia, a chce jedynie otrzymać program kolonii oraz półkolonii.

P. Rosiak zapytał skąd to poruszenie. Nie powiedział przecież, że nie udostępni tej oferty.

P. Prętki zauważył, że nauczyciel jest do dyspozycji dyrektora przez 7 dni w ciągu wakacji. Jednak do dyspozycji to znaczy w godzinach pracy. To o czym teraz tutaj mówimy to jest opieka 24 godziny na dobę. Poza tym nie jest to organizowane przez stowarzyszenie.

P. Halasz podkreślił, że był to tylko przykład. Nikt tutaj nikogo nie ocenia.

P. Prętki dodał, że sam prowadzi stowarzyszenie i organizuje charytatywnie rajdy, obozy, wycieczki itd. Natomiast szkoła podstawowa to nie stowarzyszenie. Jeżeli są chętni to organizatorzy czekają. Zapytał czy remont przy ulicy Ogrodowej będzie przeprowadzany we współpracy z konserwatorem;

P. Skarbnik potwierdziła. Już same drzwi będą kosztowne, ponieważ będą wykonywane na specjalne zamówienie.

P. Halasz wytłumaczył, że mówił o sobie, że na takie obozy jeździ charytatywnie, w ramach swojego urlopu i wie, że takie sytuacje są. Nie chodziło o to, żeby wytykać nauczycielom, którzy są opiekunami zaproponowane wynagrodzenie i stwierdzać, że jest to niepotrzebne. Chodziło o to, że jeśli można coś takiego zaproponować to byłoby to rozwiązanie, które ułatwiłoby organizację wypoczynków.

P. Mizera zapytała o termin Dni Ziemi Kwileckiej;

P. Sekretarz odpowiedział, że będzie to pierwszy weekend września.

P. Mizera zapytała czy znamy już artystów;

P. Jabłońska powiedziała, że organizacją zajmuje się dział promocji Gminy. Centrum Kultury chce w tym roku zorganizować w piątek dzień zapowiadający Dni Ziemi Kwileckiej. Odbędzie się spotkanie, aby połączyć siły. Ma być to specjalny program dla dzieci, dla mieszkańców. Kiedyś była mowa o kiermaszu produktów lokalnych. W godzinach popołudniowych chcą zaprosić mieszkańców. Chcą włączyć do wydarzenia również stowarzyszenia, sołectwa, aby każdy mógł coś dla naszych mieszkańców zaproponować.

P. Sekretarz wskazał, że artyści są jeszcze w trakcie dogadywania. Na pewno jednak będzie taki przekrój wykonawców jaki był zawsze.

P. Skarbnik poinformowała, że ma wstępny kosztorys wykonany przez pracownika Urzędu.

- scena, nagłośnienie i oświetlenie 76 tys. zł,
- koszt gwiazdy wieczoru jeszcze nie jest znany, ale po przeprowadzonych już rozmowach wiadomo, że będzie to minimum 61 tys. zł netto,
- hotel dla artystów wpisany w umowę 5 tys. zł,
- zespół dożynkowy i jego transport 7 tys. zł,
- dj na zabawę taneczną 2,5 tys. zł,
- ekran ledowy z telebimami 6 tys. zł,
- wpłaty do ZAiKS-u 10 tys. zł,
- ochrona 13 tys. zł,
- gwiazda disco polo 20-30 tys. zł,
- toalety 2,6 tys. zł.

P. Świdorski zapytał ile razem;

P. Skarbnik wskazała, że razem to około 250 tys. zł.

P. Mizera zapytała czy wydarzenie regionalne planowane na piątek nie pasowałoby lepiej w niedzielę, kiedy odbywają się dożynki;

P. Jabłońska odpowiedziała, że dożynki to zupełnie inny temat i są zaplanowane na niedzielę.

P. Halasz zauważył, że w ten piątek chodzi o to, żeby zaprezentować to co mamy, lokalnie. Chodzi o to, żeby połączyć to z większą imprezą, ponieważ wtedy jest szansa na większe zainteresowanie. Złączenie sił zawsze w jakiś sposób pomaga. Chodzi o to, żeby dotrzeć do mieszkańców. Przy odrębnej imprezie może to być trudne.

P. Świdorski zwrócił uwagę, że wydając 300 tys. zł na imprezę nie mamy gwarancji pogody organizując wydarzenie we wrześniu. Ten miesiąc jest już chłodniejszy. W poprzednich latach kilka razy pod rząd pogoda nie dopisała. W tym roku jest już na to za późno, ale warto zastanowić się nad organizacją tego wydarzenia w przyszłości w czerwcu. Pogoda wtedy pewnie byłaby lepsza.

P. Jabłońska zauważyła, że szereg imprez jest też organizowanych w sąsiednich miejscowościach w różnych terminach. Nie możemy być dla siebie konkurencją. Niektórzy mieszkańcy chcieliby skorzystać z oferty innych okolicznych gmin. Poza tym okres letni jest czasem urlopowym. Ciężko jest wtedy zebrać dzieci, aby mogły się zaprezentować. No i pogoda latem jest nieprzewidywalna.

P. Świdorski wskazał, że dobrym terminem byłby weekend od razu po zakończeniu roku szkolnego. Wtedy jeszcze większość jest na miejscu.

P. Jabłońska zwróciła uwagę, że zakończenie wakacji to też czas dożynek. Integracja tych tematów zmniejsza koszty. Jest to konkretne uzasadnienie. Natomiast możemy jeszcze raz spojrzeć i zastanowić się nad terminem.

P. Skarbnik dodała, że to już tradycja, że jest to połączone z dożynkami. Nigdy nie wiadomo jak trafimy z pogodą. Kolejną kwestią jest też to, że występują w trakcie tego wydarzenia dzieci. Dyskusja na temat terminu Dni Ziemi Kwileckiej pojawiała się już na posiedzeniach.

P. Świdorski przypomniał, że kiedyś Dni Ziemi Kwileckiej były organizowane w czerwcu.

P. Halasz dopytał czy ze 150 tys. zł, które były przewidziane na organizację tych imprez dokładamy jeszcze 100 tys. zł, ale te 250 tys. zł i tak może być niewystarczające;

P. Skarbnik potwierdziła.

P. Halasz zwrócił uwagę na Wakacje i wyjazdy. Zabezpieczone jest 85 tys. zł. Jeśli więc ktoś przychodzi i mówi, że oferta jest mała i słaba to zastanawia się czy przy takiej kwocie może być mowa, że to jest słabe.

P. Jabłońska poinformowała, że oferta wakacyjna rozpoczyna się od 24 czerwca. Dodała, że cała oferta jest do wglądu dla radnych. Nie chce póki co udostępniać jej publicznie, ponieważ pracowano nad tym bardzo długo i nie chciałaby, aby sąsiednie Gminy z tej pracy skorzystały. Prawie 80% z tego jest bezpłatna. Centrum Kultury pojawi się z ofertą w wielu miejscach, sołectwach. Postara się dotrzeć do każdej grupy wiekowej.

Innych zapytań do projektu nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady *projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały budżetowej na rok 2024* poddał zaopiniowaniu.

**Projekt uchwały zaopiniowano pozytywnie** (za wyrażeniem opinii pozytywnej głosowało: 13 radnych, przeciw głosowało: 0 radnych, wstrzymało się od głosu: 0 radnych; reasumując głosowanie prowadzący stwierdził, iż projekty uchwał zostały zaopiniowane pozytywnie).

*Projekt uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Kwilcz na lata 2024-2029*

Pani Skarbnik przedstawiła objaśnienia przyjętych wartości do Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Kwilcz na lata 2024-2029.

Zapytań do projektu nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady *projekt uchwały w sprawie zmian Wieloletniej Prognozy Finansowej Gminy Kwilcz na lata 2024-2029* poddał zaopiniowaniu.

**Projekt uchwały zaopiniowano pozytywnie** (za wyrażeniem opinii pozytywnej głosowało: 13 radnych, przeciw głosowało: 0 radnych, wstrzymało się od głosu: 0 radnych; reasumując głosowanie prowadzący stwierdził, iż projekty uchwał zostały zaopiniowane pozytywnie).

O godzinie 21<sup>35</sup> obrady opuścił radny D. Prętki.

*Projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Międzychodzkiemu na współfinansowanie realizacji zadania inwestycyjnego pn. „Modernizacja i dostosowanie pomieszczeń wraz z niezbędnym wyposażeniem na potrzeby Zakładu Opiekuńczo- Leczniczego w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Międzychodzie”*

P. Sekretarz poinformował, że w ubiegłym roku taka kwota również była przeznaczona na ten cel. Powiat miał tę inwestycję zrealizować. Natomiast nie było już możliwości realizacji w ubiegłym roku, ponieważ postępowanie przetargowe i prace nie skończyły się do końca roku. Z zadania trzeba było się wycofać i dotacja została zwrócona. W tym roku Powiat po raz kolejny przystąpił do tego zadania w okrojonej formie. Gmina Kwilcz ma zamiar dołożyć do zadania 50 tys. zł tak jak w ubiegłym roku. Są szanse na to, że ZOL zacznie funkcjonować w IV kwartale tego roku.

Innych zapytań do projektu nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady *projekt uchwały w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Międzychodzkiemu na współfinansowanie realizacji zadania inwestycyjnego pn. „Modernizacja i dostosowanie pomieszczeń wraz z niezbędnym wyposażeniem na potrzeby Zakładu Opiekuńczo- Leczniczego w Samodzielnym Publicznym Zakładzie Opieki Zdrowotnej w Międzychodzie”* poddał zaopiniowaniu.

**Projekt uchwały zaopiniowano pozytywnie** (za wyrażeniem opinii pozytywnej głosowało: 12 radnych, przeciw głosowało: 0 radnych, wstrzymało się od głosu: 0 radnych; reasumując głosowanie prowadzący stwierdził, iż projekty uchwał zostały zaopiniowane pozytywnie).

*Projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr LVII/452/2024 Rady Gminy Kwilcz z dnia 26 marca 2024 r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Międzychodzkiemu na dofinansowanie bieżącej działalności Warsztatów Terapii Zajęciowej w Kwilczu*

P. Sekretarz poinformował, że Gmina Kwilcz przekazuje kolejne 10 tys. zł na WTZ. Także musi to się odbyć za pośrednictwem Powiatu.

P. P. Lehmann zapytał czy w budynku WTZ przy okazji remontu trzeba będzie zamurować dwa okna;

P. Sekretarz potwierdził. Remont rozpoczyna się od dachu i będzie wykonywany etapowo. Próbowano pozyskać środki zewnętrzne, niestety się to nie udało, ale próby nadal trwają. Budynek jest gminny i WTZ funkcjonują tam na zasadzie użyczenia.

Innych zapytań do projektu nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady *projekt uchwały w sprawie zmiany Uchwały Nr LVII/452/2024 Rady Gminy Kwilcz z dnia 26 marca 2024 r. w sprawie udzielenia pomocy finansowej Powiatowi Międzychodzkiemu na dofinansowanie bieżącej działalności Warsztatów Terapii Zajęciowej w Kwilczu* poddał zaopiniowaniu.

**Projekt uchwały zaopiniowano pozytywnie** (za wyrażeniem opinii pozytywnej głosowało: 12 radnych, przeciw głosowało: 0 radnych, wstrzymało się od głosu: 0 radnych; reasumując głosowanie prowadzący stwierdził, iż projekty uchwał zostały zaopiniowane pozytywnie).

O godzinie 21<sup>40</sup> do obrad dołączył radny D. Prętki.

*Projekt uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia Wójta Gminy Kwilcz*

P. Sekretarz wskazał, że Rada Gminy ma kompetencję, aby ustalić wynagrodzenie Wójta. Z początkiem kolejnej kadencji konieczne jest ustalenie wynagrodzenia. Dodał, że radni otrzymali dokumenty w sprawie przyjętych stawek oraz poprzednią Uchwałę Rady Gminy Kwilcz w tej sprawie. W przedłożonej propozycji zawarte są te same stawki, które funkcjonowały dotychczas.

P. Prętki zapytał czy jest to najwyższa możliwa kwota.

P. Sekretarz powiedział, że tak oraz, że jest taka sama jak dotychczas.

P. Prętki zaznaczył, że Pan Wójt zdobył zaufanie społeczeństwa na kolejną kadencję. Wynika to z tego, że większość jest zadowolona z zarządzania Gminą. Jako nowo wybrana Rada Gminy Kwilcz powinniśmy kontynuować zaufanie do Pana Wójta. Zaproponował najwyższą stawkę.

P. Pucek poprosiła o podanie kwoty.

P. Sekretarz odczytał fragment projektu uchwały:

*Ustala się miesięczne wynagrodzenie dla Wójta Gminy Kwilcz:*

*1) wynagrodzenie zasadnicze w wysokości 10.250,00 zł (słownie: dziesięć tysięcy dwieście pięćdziesiąt złotych),*

*2) dodatek funkcyjny w wysokości 3.150,00 zł (słownie: trzy tysiące sto pięćdziesiąt złotych),*

*3) dodatek specjalny w wysokości 30% łącznego wynagrodzenia zasadniczego i dodatku funkcyjnego w wysokości 4.020,00 zł (słownie: cztery tysiące dwadzieścia złotych),*

*4) dodatek za wieloletnią pracę wg obowiązujących przepisów.*

*§ 2. Wójtowi przysługuje prawo do nagrody jubileuszowej, dodatkowego wynagrodzenia rocznego i odpraw zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa.*

P. Halasz poinformował, że jest to w sumie 19.470,00 zł brutto.

Innych zapytań do projektu nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady *projekt uchwały w sprawie ustalenia wynagrodzenia Wójta Gminy Kwilcz* poddał zaopiniowaniu.

**Projekt uchwały zaopiniowano pozytywnie** (za wyrażeniem opinii pozytywnej głosowało: 13 radnych, przeciw głosowało: 0 radnych, wstrzymało się od głosu: 0 radnych; reasumując głosowanie prowadzący stwierdził, iż projekty uchwał zostały zaopiniowane pozytywnie).

*Projekt uchwały w sprawie przekształcenia Przedszkola „Pod Topolą” w Kwilczu, ul. Gumna 13 poprzez zmianę jego siedziby i utworzenie dodatkowej lokalizacji prowadzenia zajęć*

P. Sekretarz poinformował, że projekt uchwały to ciąg dalszy podjętych decyzji w sprawie przedszkola. W ustawie, która reguluje funkcjonowanie placówek oświatowych nie ma pojęcia przeniesienia, stąd sformułowanie- przekształcenie. Przekształcamy przedszkole, które było przy ulicy Gumnej 13 na przedszkole przy ulicy Krańcowej 3a. Placówki można przekształcać tylko z chwilą rozpoczęcia nowego roku szkolnego. Prawdopodobnie prace remontowe zakończą się do 1 września, natomiast pozostaje jeszcze kwestia zakupu wyposażenia itp. Stąd tworzymy pewną hybrydę, ponieważ przekształcamy przedszkole, ale ustalamy tymczasowy adres prowadzenia zajęć w tym miejscu, w którym odbywały się do tej pory. Prawdopodobnie



pierwsze dzieci rozpoczną naukę w nowym przedszkolu z dniem 1 stycznia. Prace idą zgodnie z harmonogramem. Budowa powinna zakończyć się w okresie wakacyjnym, ale jest jeszcze kwestia doposażenia.

P. Halasz zapytał czy zagospodarowanie terenu przed przedszkolem było częścią składową projektu; Chodzi o to, żeby nie było sytuacji, że będziemy mieli piękny budynek, a przed gruzowisko.

P. Sekretarz potwierdził.

Innych zapytań do projektu nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady *projekt uchwały w sprawie przekształcenia Przedszkola „Pod Topolą” w Kwilczu, ul. Gumna 13 poprzez zmianę jego siedziby i utworzenie dodatkowej lokalizacji prowadzenia zajęć* poddał zaopiniowaniu.

**Projekt uchwały zaopiniowano pozytywnie** (za wyrażeniem opinii pozytywnej głosowało: 13 radnych, przeciw głosowało: 0 radnych, wstrzymało się od głosu: 0 radnych; reasumując głosowanie prowadzący stwierdził, iż projekty uchwał zostały zaopiniowane pozytywnie).

*Projekt uchwały w sprawie wyboru Komisji Finansowo-Gospodarczej*

*Projekt uchwały w sprawie wyboru Komisji Samorządowo-Oświatowej*

P. Sekretarz wyjaśnił, że są to projekty uchwał porządkowe. Zgodnie z unormowaniami statutowymi Wiceprzewodniczący Rady pełnią funkcję Przewodniczących Komisji stałych Rady. Mamy Komisję Finansowo- Gospodarczą oraz Samorządowo- Oświatową. Radni mogą wyrazić wolę uczestniczenia w jednej bądź dwóch komisjach.

P. Halasz uzupełnił, że radni muszą należeć przynajmniej do jednej z Komisji stałych.

P. Sekretarz poinformował, że dodatkowo zgodnie z przepisami funkcjonuje Komisja Skarg, Wniosków i Petycji. Pozostałe komisje są komisjami fakultatywnymi i każdy samorząd sam decyduje jakie to będą komisje i czym będą się zajmować.

P. Halasz dodał, że w kwestii Komisji Skarg, Wniosków i Petycji członkami muszą być przedstawiciele każdego z komitetów. Rada wskazuje także w uchwale kto pełni funkcję Przewodniczącego tej Komisji. Poprosił, aby radni wyrazili wstępnie swoją wolę przynależności do jednej z Komisji stałych lub zastanowili się nad tym do najbliższej sesji.

P. Olejnik zwrócił uwagę, że dobrze, aby radni podzielili się mniej więcej po równo jeśli chodzi o liczebność członków Komisji.

P. Halasz wyjaśnił, że zakres działania Komisji Samorządowo- Oświatowej obejmuje wiele spraw. Zaproponował, aby zmodyfikować zakres prac obu Komisji. Przykładowo tematy bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz ochrony przeciwpożarowej „przerzucić” do Komisji Finansowo- Gospodarczej.

P. Prętki zgodził się z przedstawioną propozycją.

Radni wstępnie zadeklarowali swoją przynależność do poszczególnych Komisji.

P. Halasz powtórzył, że nie jest to ostateczna decyzja. Radni mogą się nad tym zastanowić do czasu najbliższej sesji.

P. Olejnik powiedział, że zasadnym jest, aby wspomniane wcześniej tematy znalazły się w zakresie prac Komisji Finansowo- Gospodarczej, ponieważ są to zawsze tematy i tak w dużej mierze dotyczące finansów.

Innych zapytań do projektów nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady *projekt uchwały w sprawie wyboru Komisji Finansowo-Gospodarczej* poddał zaopiniowaniu.

**Projekt uchwały zaopiniowano pozytywnie** (za wyrażeniem opinii pozytywnej głosowało: 13 radnych, przeciw głosowało: 0 radnych, wstrzymało się od głosu: 0 radnych; reasumując głosowanie prowadzący stwierdził, iż projekty uchwał zostały zaopiniowane pozytywnie).

Przewodniczący Rady *projekt uchwały w sprawie wyboru Komisji Samorządowo-Oświatowej* poddał zaopiniowaniu.

**Projekt uchwały zaopiniowano pozytywnie** (za wyrażeniem opinii pozytywnej głosowało: 13 radnych, przeciw głosowało: 0 radnych, wstrzymało się od głosu: 0 radnych; reasumując głosowanie prowadzący stwierdził, iż projekty uchwał zostały zaopiniowane pozytywnie).

*Projekt uchwały w sprawie wyboru Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Gminy Kwilcz*

Radni omówili wstępnie skład Komisji Skarg, Wniosków i Petycji.

Innych zapytań do projektu nie zgłoszono.

Przewodniczący Rady *projekt uchwały w sprawie wyboru Komisji Skarg, Wniosków i Petycji Rady Gminy Kwilcz* poddał zaopiniowaniu.

**Projekt uchwały zaopiniowano pozytywnie** (za wyrażeniem opinii pozytywnej głosowało: 11 radnych, przeciw głosowało: 0 radnych, wstrzymało się od głosu: 2 radnych; reasumując głosowanie prowadzący stwierdził, iż projekty uchwał zostały zaopiniowane pozytywnie).

Ad. 6.

Brak wniosków w tym punkcie obrad.

Ad. 7.

Przewodniczący Rady przedstawił dokumenty, które wpłynęły w ostatnim czasie do biura Rady. Wskazał, że radni otrzymali te materiały również na poczcie elektronicznej. Dodał, że

Komisja Rewizyjna odbyła 2 spotkania i wyraziła jednomyślnie opinię pozytywną dla wykonania budżetu w 2023 roku. Wystosowała również wniosek o udzielenie absolutorium Wójtowi Gminy Kwilcz. Przypomniął o składaniu oświadczeń majątkowych oraz kwestionariuszy osobowych. Poinformował o zaplanowanej na dzień 27 maja 2024 roku II sesji Rady Gminy.

Ad. 8.

Przewodniczący Rady Gminy o godzinie 22<sup>24</sup> zamknął wspólne posiedzenie Komisji Rady Gminy Kwilcz.

Protokolant:  
Zuzanna Wrembel

Przewodniczący Rady Gminy

Martin Halasz

